



Dziś **Strona Zdrowia** Kleszcze przenoszą choroby pasożytnicze

Co jeść przy chorobie Hashimoto? Jak objawiają się mięsaki? Dodatek na str. 11-17

3,20
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



Gratka i Gratka Moto
z setkami ogłoszeń

Dziennik ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

Środa 3 lipca 2019

Niemiecka minister
obrony Ursula von
der Leyen szefową
Komisji Europejskiej

STRONA 10



MATERIAŁ INFORMACYJNY

019161523

**450. rocznica unii
polsko-litewskiej.
Wielka uroczystość
w Lublinie**

Czytaj w środku numeru

**Ojciec zamordowanej
9-miesięcznej Blanki
wyszedł na wolność.
To nie on zabił**

STRONA 9



Sport

Pierwszy etap Wyścigu

Solidarności wygrał Holender

FOT. KRZYSZTOF SZYMIAK

Kończy rządy w NIK. Zaczyna wyborczą walkę o Senat?

Tajemnicza łódzka kampania prezesa Kwiatkowskiego

Marcin Darda

m.darda@dziennik.lodz.pl



Polityka

Czy plakaty promujące spotkania z Krzysztofem Kwiatkowskim, prezesem Najwyższej Izby Kontroli, oznaczają, że wraca do polityki i chce startować do Senatu? W sierpniu dobiega końca jego kadencja w NIK.

Plakaty z wizerunkiem prezesa NIK Krzysztofa Kwiatkowskiego zawisły na przystankach MPK w Łodzi. Zapraszają na dwa spotkania: jedno miało miejsce 28 czerwca, drugie ma się odbyć pod koniec lipca pod hasłem „Porozmawiajmy o edukacji, zdrowiu...”. Na plakaty uwagę zwrócili internauci. „Krzysztof Kwiatkowski rozpoczyna kampanię wyborczą? Sejm? Senat?” - pyta na Facebooku Piotr Biłiński, były architekt miasta Łodzi, prezentując zdjęcie plakatu. Podobnych pytań i sugestii jest więcej.

Zapytaliśmy NIK, czy spotkania prezesa mają kontekst przedwyborczy. - Wybory parlamentarne nie zostały ogłoszone. Nie posiadam informacji, jakoby prezes NIK planował w nich start - mówi Ksenia Maćczak,



Takie plakaty zawisły na przystankach łódzkiego MPK

rzeczniczka NIK. - Spotkania z mieszkańcami nie mają związku z kwestią, o którą pan pyta. Natomiast prezes NIK ma obowiązki informacyjno-educacyjne. Spełnia je podczas całej swojej kadencji - w tym także na spotkaniach, o które pan pyta - prezentując wyniki kontroli NIK.

Na plakatach widnieje nazwa łódzkiego Stowarzyszenia Inicjatywa Rozsądnych Polaków. Jej prezes Danuta Majdańska potwierdza, że to SIRP finansuje promocję i spotkania z prezesem NIK. Prosi jednak o pytania mejlem.

O powrocie Kwiatkowskiego do polityki słychać w Łodzi już od kilku miesięcy. On sam jednak pytany o to przez nas w kwietniu - ani nie zaprzeczył, ani nie potwierdził.

- Pracuję, nie obiecuję - mówił wówczas prezes NIK. - Nie składam żadnych deklaracji politycznych, skupiam się wyłącznie na pracy w NIK.

Pierwsze zdanie to jednak slogan Kwiatkowskiego z wyborów do Sejmu w 2011 r. Z nieoficjalnych informacji wynika, że rozważa start do Senatu z okręgu zachodnia Łódź bądź okręgu pabianicko-zgierskiego (Kwiatkowski pochodzi ze Zgierza). W Łodzi jako prezes NIK bywa coraz częściej. Co więcej, pojawiają się spekulacje, że Kwiatkowski może zabiegać o poparcie PO. Wiadomo, że z Grzegorzem Schetyną zachował poprawne relacje. Inaczej niż z działaczami lokalnymi PO, którym wyraźnie ulżyło, gdy przyjmując posadę prezesa NIK w 2013 r., złożył partyjną legitymację.

Prezes NIK ma też proces karny. Prokuratura oskarżyła go o nadużywanie władzy, czyli ustawianie konkursów w NIK, do czego się nie przyznał. Jest jednak niemal pewne, że proces ten nie zakończy się wyrokiem przed wyborami parlamentarnymi. A to oznacza, że nawet w przypadku nieprawomocnego skazania Kwiatkowski będzie mógł wystartować. ©©

FOT. GRZEGORZ GALASIŃSKI

Kolarze startowali z Łodzi. Dziś jadą ze Zgierza do Kutna. Będą utrudnienia dla kierowców STRONA 24

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie składowiska niebezpiecznych odpadów w Zgierzu

STRONA 3

Działacze SLD w Łódzkiem poparli wspólny start z PO i innymi partiami Koalicji Europejskiej

STRONA 5

Nowe wiadukty i tunele w naszym regionie ułatwią życie kierowcom i pasażerom kolei

STRONA 6

W Aleksandrowie dwa psy dotkliwie pogryzły spacerującego mężczyznę

STRONA 7

Pogoda w regionie

Dzisiaj

17°C
11°CBarometr
1020 hPa
Wiatr
zach., 22 km/h
Biomet
korzystny

Czwartek

15°C 10°C



Piątek

16°C 13°C



Sobota

20°C 10°C



Dzisiaj imieniny obchodzą: Anatol, Jacek, Tomasz

Arkadiusz Krystek
a.krystek@dziennik.lodz.plO ŚMIECHU PIS
Z KOMUNISTÓW

Julia Przyłębska działaczką przybudówki PZPR. Onet donosi, na podstawie materiałów IPN, że prezes Trybunału Konstytucyjnego była działaczką Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. To nie pierwsza komunistyczna ostoja PiS. Przecież to

Kazimierz Kujda, kiedyś prezes spółki „Srebrna” należącej do Instytutu im. Lecha Kaczyńskiego, był tajnym współpracownikiem bezpieki. Przecież to Andrzej Kryże, kiedyś wiceminister w rządzie PiS, skazywał Andrzeja Czumę, Wojciecha Ziemińskiego i Bronisława Komorowskiego za zorganizowanie obchodów Święta Niepodległości w 1979 roku. Przecież to Stanisław Piotrowicz, wciąż poseł PiS, był w PZPR i prokuratorem w stanie wojennym. „Cała Polska z was się śmieje, komuniści i złodzieje” – krzyczyli Jarosław Kaczyński z Joachimem Brudzińskim.

Jerzy Witaszczyk
j.witaszczyk@dziennik.lodz.plDEFICYT WODY
I ROZUMU

Mamy w Polsce suszę i narastający deficyt wody. W dużej mierze na własne życzenie. Oczywiście, suszy i powodzi uniknąć się nie da, ale skutki można ograniczać. Tymczasem w tej dziedzinie króluje w Polsce kretyńska polityka. W cza-

sach PRL swoje zrobiła bezmyślna melioracja; w efekcie zniknęły naturalne magazyny wody: mokradła, bajora, stawy. Rzeki, kiedyś pełne młynskich tam i przepustów, dziś wartko płyną do Bałtyku. Niczego nie nauczyła nas powódź 1997 roku. Do tego dodajmy, że wycinane są lasy, żeby tereny po nich zalać betonem... Na koniec pesymistycznie. Jeśli od lat nasi kolejni władcy nie potrafili humanitarnie i tanio rozwiązać problemu bezdomnych psów, nie ludźmy się, że nagle wymyślą, jak racjonalnie gospodarować wodą.

Problem z wyborem szefa Komisji Europejskiej wynika z konfliktu między unijnymi partiami a nie państwami

Rozmowa

Z Piotrem Maciejem Kaczyńskim, wykładowcą Europejskiego Instytutu Administracji Publicznej w Maastricht, ekspertem Team Europe przy Komisji Europejskiej w Warszawie.

Skąd tak duże zamieszanie przy obsadzeniu stanowiska szefa Komisji Europejskiej? O co chodzi z niechęcią do Fransa Timmermansa?

Przede wszystkim trzeba podkreślić, że nie chodzi tu o grę między państwami. Podstawowym problemem jest zderzenie partii politycznych – z jednej strony Europejskiej Partii Ludowej, a z drugiej – Socjaldemokratów. Jedni i drudzy mieli swoich kandydatów na stanowisko przewodniczącego KE. W Polsce żadna telewizja nie emitowała ani jednej z debat pomiędzy tymi kandydatami, uważając, że to jest nudne i bez znaczenia. Dlatego Polacy, obywatele UE, nie mieli pełnej perspektywy, na kogo głosują w tych wyborach.

Co się więc wydarzyło na szczycie w Brukseli?

Frans Timmermans zbudował lewicową koalicję (Socjaldemokracja, liberałowie, czyli Odnowienie Europy, Zieloni oraz skrajnie lewicowa formacja GUE, która w Radzie Europejskiej ma jednego członka – premiera Grecji). W Parlamencie Europejskim ma ona większość (378 z 751 mandatów), ale w Radzie Europejskiej (szefowie rządów krajów UE) już nie. Koalicja Timmermansa potrzebuje poparcia Europejskiej Partii Ludowej. I na tym polega problem.

A nie na tym, że premier Mateusz Morawiecki ostro



„Premier Polski komunikuje na zewnątrz coś innego, niż jest w rzeczywistości”

sprzeciwiał się kandydaturze Timmermansa, a wraz z nim inne kraje Grupy Wyszehradzkiej: Węgry, Czechy i Słowacja, a także Włochy?

To nie ma aż takiego znaczenia. Ważne jest to, że premierzy z Europejskiej Partii Ludowej poczuł się zdradzeni przez kanclerz Niemiec Angelę Merkel. Konflikt jest pomiędzy ugrupowaniami politycznymi.

Jak wyjść z impasu?

To kwestia osoby i układanki, która zaczyna się od przewodniczącego Komisji Europejskiej. Gdy dojdzie do zgody w kwestii przewodniczącego, to inne stanowiska się ułożą. To normalne w Unii, że decyduje się podejmowane na zasadzie konsensusu. Premier Morawiecki od początku mówił bardzo ostro o kandydaturze Timmermansa, a przecież jego kolega z Grupy Wyszehradzkiej, socjaldemokrata, premier Słowacji Peter Pellegrini, przyjął pozycję negocjatora między Grupą Wyszehradzką a wszystkimi innymi w Radzie Europejskiej. Rozumiem to tak, że z premierem Polski chyba już nikt nie rozmawia. Morawiecki komunikuje na zewnątrz coś innego, niż jest w rzeczywistości. Merkel powiedziała: szukamy konsen-

susu. Nie polega to na tym, że szuka się zgody na kandydaturę szefa KE wszystkich 28 państw, ale zgody jak największej liczby państw.

Nie ma chyba teraz takiej osoby?

To jest bardziej problem instytucjonalny. Parlament Europejski założył ręce i powiedział: mamy kandydatów wiodących i tylko spośród nich możecie kogoś wybrać: socjalista Timmermans, chadek Manfred Weber i liberałka Margrethe Vestager. I jeśli to są tylko te trzy osoby, to Rada Europejska ma problem. Weber jest szalenie dzielący, bo całe południe Europy i Macron mówią: nie. Timmermans nie podoba się Morawieckiemu i Viktorowi Orbanowi czy czeskiemu premierowi Andrejowi Babišowi. Wyszehrad i Włochy to pięć państw. Kluczowi są premierzy z EPL: Irlandczyk, Bułgar, Łotysz, Chorwat, którzy jeśli mają problem z Timmermansem, to nie z powodu jego osoby, ale z tym, że nie jest z EPL! Problemem jest więc polityka partyjna, a nie osobowość kandydata.

A czy te gierki polityczne, ale i skomplikowana biurokracja, nie są powodem, dla którego niektórzy wieszczą, że UE nieuchronnie chyli się ku upadkowi?

Frekwencja w wyborach unijnych była dość wysoka, a to daje UE mandat demokratyczny, aby się zorganizowała. Docieranie się w Unii przywódców jest normalnym procesem. Nie snujemy więc bzdurnych teorii o jej rozpadzie. ©

Rozmawiała Karina Obara
karina.obara@pomorska.pl

DYŻUR REPORTERA

Czekamy na Państwa sygnały w godz. 9.30-20

Telefon dyżurny
514 800 868

STAŁO SIĘ 3 LIPCA

321

1698 lat temu cesarz rzymski Konstantyn I Wielki wydał edykt zakazujący odbywania procesów sądowych w niedzielę. W pierwszym edyktie z 3 marca tego samego roku wprowadził niedzielny odpoczynek dla wszystkich kategorii pracowników z wyjątkiem rolników.

1410

609 lat temu pod Czerwińskiem wojska polskie króla Władysława II Jagiełły przeprawiły się po moście pontonowym przez Wisłę, aby następnie połączyć się z wojskami litewskimi i ruszyć na państwo zakonne.

1864

155 lat temu Ziemia została opasana kablem telegraficznym.

1928

91 lat temu w Londynie przeprowadzono pierwszą transmisję telewizyjną w kolorze.

1935

84 lata temu minister spraw zagranicznych Józef Beck złożył wizytę w Berlinie, w czasie której został przyjęty przez Adolfa Hitlera.

1985

34 lata temu odbyła się premiera filmu science fiction „Powrót do przyszłości” w reżyserii Roberta Zemeckisa.

OPINIE INTERNAUTÓW

W Łodzi przestaną kosić trawę, żeby powstały łąki, które pochłoną smog

● Popieram ja i całą moją rodzinę. Miasto zaoszczędzi na koszeniu i nie będzie tak gorąco.

● „Urządzić” łąkę? Łąka sama się „urządzi”, a po niej „urządzi” się zagajnik, a później już las. Oczywiście w lesie ludzie urządzają dzikie wysypisko, ale kto by się tym przejmował. Obraz postępu bez nakładów jest wzdłuż ul. 11 Listopada od ul. Brzozkowiowej.

● W mieście powinny być miejsca na wypiegnowane trawniki jak i na kwietne łąki – to wszystko zależy od miejsca, w którym dany obszar się znajduje. Jeżeli pomysł z kwietną łąką ma być PR-ową przykrywką do zostawienia terenów zieleni samym sobie, to jestem przeciw. O kwietne łąki też trzeba dbać i muszą to robić osoby, które się na tym znają, aby odpowiednio dobrać gatunki i wiedzieć, jak utrzymać taki teren.

● Niech koszą chociaż przy skrzyżowaniach, bo często nic nie wiadać przez chaszcze.

WWW.DZIENNIKLODZKI.PL

ZDJĘCIE DNIA



Pierwsze trzy oznakowane radiowozy bmw 320 dostali policjanci łódzkiej drogówki. Takim autem można jechać 240 km/godz., do setki rozpędza się w 7,1 sekundy, a kosztuje 135 tys. zł. WP

Jutro u nas Historia

Golgota Polaków
po traktacie ryskim

Po traktacie ryskim naszym rodakom w ZSRR zgotowano prawdziwą golgotę zakończoną tzw. operacją polską, w której NKWD wymordowało 111 tysięcy Polaków.



W piątek w Magazynie

Imperia
kontratakuja

Przemysłowe imperia Łodzi – Ogrody Geyera, Monopolis, Fuzja – odradzają się wreszcie z ruin. Ale lista oczekujących jest o wiele dłuższa.

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie składowiska niebezpiecznych odpadów

Alicja Zboińska
a.zboinska@dziennik.lodz.pl



Zgierz

Prokuratura Rejonowa w Zgierzu wszczęła wczoraj śledztwo dotyczące składu odpadów przy ul. Miroszewskiej, którym zarządza firma Eko Boruta. Prokuratorzy sprawdzą, czy doszło do zagrożenia dla środowiska, a także zdrowia i życia człowieka.

W tym miejscu może być zakopanych nawet 200 tys. beczek zawierających rtęć, azbest i inne groźne substancje. Takie są wyniki badań, których przeprowadzenie specjalistom zlecił dziennikarz programu „Państwo w państwie” w telewizji Polsat.

Śledztwo w sprawie o podejrzenie przestępstwa składowania odpadów w sposób zagrażający zdrowiu i życiu człowieka oraz środowisku zostało wszczęte po doniesieniach me-



Na terenie dawnej Boruty w Zgierzu może być zakopanych 200 tys. beczek z groźnymi substancjami

dialnych - mówi Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi. - Przesłuchany został przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Śledztwo ma odpowiedzieć na pytanie, czy doszło do skażenia. Zostanie zabezpieczona doku-

mentacja. Śledztwo wykaże, czy trzeba rozszerzyć odpowiedzialność karną spółki (Eko Boruta - red.), która miała zrehabilitować teren.

Doniesienie do prokuratury złożył też Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego.

Oświadczenie w tej sprawie wystosował Przemysław Staniszewski, prezydent Zgierza. Przypomniał, że od 2015 r. stara się o rekultywację terenu, a od ponad roku za odbiór ścieków płaci miasto. Prezydent Staniszewski zaznacza, że bez przejęcia terenów miasto nie będzie mogło pozyskać dofinansowania na rekultywację. Przejęcie miało nastąpić w czerwcu tego roku. Nie doszło do tego, gdyż pojawił się większościowy udziałowiec Eko Boruty, który się nie zgodził. Domaga się on umorzenia zobowiązań firmy wobec miasta - to ponad milion złotych.

Podjąłem decyzję o wystąpieniu do starosty zgierskiego o wypowiedzenie spółce Eko Boruta użytkowania wieczystego i przekazanie miastu całego terenu - podkreśla prezydent Zgierza.

Starosta Bogdan Jarota zaznacza, że wypowiedzenie spółce użytkowania wieczystego to jedna z rozważanych opcji. - Problemem jest to, że w akcie notarialnym nie został określony cel dzierżawy - mówi

Bogdan Jarota, starosta zgierski. - Łatwiej jest pozbawić użytkownika, które jest niezgodne z celem. Sprawdzę też, czy jest możliwe umorzenie zobowiązań spółki Eko Boruta w stosunku do miasta i Skarbu Państwa. Jest to jeden z warunków nowego udziałowca spółki dotyczący przekazania terenu.

Interpelację poselską do ministra środowiska w tej sprawie przygotował Artur Dunin, zgierski poseł Platformy Obywatelskiej. Podkreślił w niej, że mieszkańcy Zgierza żyją w realnym zagrożeniu wynikającym z obecności składowiska niebezpiecznych odpadów.

Kolejne pismo poseł skierował do Artura Owczarka, dyrektora Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

- Chciałbym liczyć, że pilnie podejmie pan odpowiednie czynności mające na celu rozpoznanie i likwidację zagrożeń związanych ze składowiskiem - napisał poseł.

Artur Owczarek zaznacza, że zna zagrożenia związane z tym terenem i ma nadzieję, że miastu uda się go przejąć. ©

SPADEK PO BORUCIE

SPECUSTAWA I KONTROLA?

Dariusz Joński, radny łódzkiego sejmiku, uważa, że problem rozwiązałyby specustawa w sprawie likwidacji składowisk i odpadów.

- Premier ma możliwość zaprezentowania takiej specustawy, a Sejm może ją przegłosować - zaznacza Dariusz Joński. - Wówczas teren byłby przejęty przez Skarb Państwa, który ma prawo wydać kilka miliardów złotych, by zutylizować odpady. Zgierskiemu składowi przygląda się także Najwyższa Izba Kontroli. Jej prezes Krzysztof Kwiatkowski oznajmił, że powołany został specjalny zespół, który sprawdza, co dzieje się na terenie dawnych zakładów Boruta w Zgierzu. Po analizie zapadnie decyzja o ewentualnej kontroli.

REKLAMA

ARCHE
Residence ŁÓDŹ

ZADZWOŃ!

42 637 22 33

500 067 068



Chcesz zainwestować w nieruchomość z gwarantowanym zyskiem?

Zysk z najmu, zarządzanie wynajmem
Wykończenie i wyposażenie apartamentów

**Szukasz mieszkania dla siebie?
Chcesz wynająć mieszkanie?**

183 mieszkania deweloperskie o pow. 49 - 82 m²
139 w pełni wykończonych i wyposażonych mieszkań
na wynajem krótko- i długoterminowy o pow. 18 - 73 m²

Świetna lokalizacja
w śródmieściu Łodzi

Recepcja
oraz lokal gastronomiczny
w budynku

ARCHE

Biuro Sprzedaży Arche Sp. z o.o.
90-553 Łódź, ul. Kopernika 62
tel.: 42 637 22 33, 500 067 068
www.arche.pl

Apartamenty Matejki
Łódź, ul. Matejki 11

Proces byłej lekarki sądowej. Obrona gra na zwłokę?

Wiesław Pierzchała
w.pierzchala@dziennik.lodz.pl



Łódź

Sędzia Janusz Pelczarski odrzucił wczoraj wniosek dowodowy obrońców 52-letniej byłej lekarki sądowej na procesie w Sądzie Rejonowym Łódź - Śródmieście w sprawie głośnej afery z fałszywymi zwolnieniami lekarskimi dla adwokatów.

Wniosek obrony dotyczył przesłuchania trzech osób jako świadków. – Te trzy osoby to matki, które dostały zwolnienia lekarskie na swoje dzieci – wyjaśniła adwokat Hanna Gąszcz-Krupowczyk, która broni oskarżonej lekarki.

Adwokat spotkała się z kontrą prokuratora Łukasza Kudyka, który zauważył, że uwzględnienie tego wniosku może doprowadzić do przewlekłości postępowania. – Nie wydaje się, aby było konieczne przesłuchanie

kolejnych świadków – stwierdził prokurator.

Jego zdanie w dużej mierze podzielił sędzia Pelczarski, który oddalił wniosek obrony, zaznaczając, że w sposób oczywisty zmierza on do przedłużenia postępowania. Jednocześnie sędzia stwierdził, że trzeba będzie uzupełnić materiał dowodowy. Chodzi m.in. o zbadanie stanu majątkowego oskarżonej i przeprowadzenie u niej wywiadu środowiskowego.

Afera ta wstrząsnęła łódzką palestrą. Według śledczych, lekarka nie badała prawników, lecz wypisywała im od ręki zwolnienia w tak nietypowych miejscach jak basen, restauracja, urząd pocztowy i salon fryzjerski. Prokuratura ustaliła, że z fałszywych zwolnień skorzystało 30 adwokatów, a także radcy prawni i świadkowie mający zeznawać na procesach – w sumie 45 osób. W tym gronie są owe trzy matki, o których wspominała mecenas Gąszcz-Krupowczyk. Wszystkim tym osobom grozi do ośmiu lat więzienia. Ich sprawę skierowano do Sądu Rejonowego w Gostyninie. ©

W SKRÓCIE



FOT. PGE GIEK

Belchatów Elektrownia z nowym dyrektorem

Nowym szefem belchatowskiej elektrowni został Andrzej Legeżyński (na zdjęciu). Na stanowisku zastąpił Marka Capałę, który kierował elektrownią od stycznia 2012 r. Teraz Capała pracuje w zarządzie koncernu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, którego belchatowska elektrownia jest oddziałem. Andrzej Legeżyński to człowiek z otoczenia Sławomira Zawady, byłego prezesa PGE GiEK. Pochoodzi z Zawidowa (woj. dolnośląskie, powiat zgorzelecki). W 2017 r. został dyrektorem technicznym elektrowni, zastępując Stanisława Papugę. Teraz dyrektorem technicznym w elektrowni został Robert Młynarski. Elektrownia Belchatów jest największym dostawcą prądu w Polsce. Produkcja zakładu zaspokaja aż 22 proc. krajowych potrzeb energii elektrycznej.

MBF



FOT. OSP KAMIEŃSK

Powiat radomski Użyli podnośnika, zrobili podkop i uratowali pieska

Strażacy z Kamieńska uratowali psa uwięzionego pod kontenerem. Akcja ratunkowa w Koźniewicach (gmina Kamieński) rozpoczęła się wczoraj ok. godziny 9. Według zgłoszenia, pod kontenerem na plantacji borówki uwięziony został piesek – skomlał, bo nie mógł się wydostać. – Strażacy z ochotniczej jednostki szybko dojechali na miejsce, przy użyciu narzędzi hydraulicznych pod-

raja ok. godziny 9. Według zgłoszenia, pod kontenerem na plantacji borówki uwięziony został piesek – skomlał, bo nie mógł się wydostać. – Strażacy z ochotniczej jednostki szybko dojechali na miejsce, przy użyciu narzędzi hydraulicznych pod-

nieśli róg kontenera i zrobili podkop, by dostać się do zwierzęcia. Pies został szczęśliwie uwolniony – opowiada starszy kapitan Artur Bartosik z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Radomsku.

MK



FOT. WOLA

Powiat tomaszowski Nowy zakład w kopalni Biała Góra

Wczoraj w Smardzewicach w siedzibie Tomaszowskich Kopalń Surowców Mineralnych „Biała Góra” wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego, jednego z najnowocześniejszych w Euro-

pie, zakładu produkcyjnego wysokiej jakości piasków kwarcowych. Budowa nowego zakładu potrwa dwa lata. Nakłady inwestycyjne wyniosą ok. 150 mln zł. Do tuby, którą zamurowano, trafiło także wczorajsze wydanie „Dziennika Łódzkiego”.

WOLA

Tomaszów Mazowiecki Założyli stowarzyszenie, chcą prostować S8

Samorządowcy z Łodzi i Tomaszowa Mazowieckiego powołali Stowarzyszenie Wyprostujmy S8, które ma promować i lobbować za budową nowej trasy między Tomaszowem a Łodzią. Prezesem stowarzyszenia został Tomasz Kacprzak, radny Rady Miejskiej w Łodzi. Akcja trwa od roku. W tym czasie wiele samorządów, którym zależy na tym połączeniu, przyjęło uchwały popierające budowę drogi.

WOLA

Powiat łaski Szykują się wybory uzupełniające

Z mandatu radnej gminy Sędziejowice zrezygnowała Renata Kowalczyk z PSL. Wygrała konkurs na dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sędziejowicach i jako dyrektor jednostki podległej nie może być gminną radną. Dlatego wystąpiła o wygaszenie mandatu. Komisarz wyborczy nie ustalił jeszcze terminu wyborów uzupełniających do Rady Gminy Sędziejowice.

WLL

Łowicz Joanna Sylwestrzak naład będzie dyrektorem

Joanna Sylwestrzak przez kolejne pięć lat będzie kierowała samorządową szkołą muzyczną w Łowiczu. Była jedyną kandydatką na to stanowisko. W tym roku magistrat ogłosił jeszcze konkurs na dyrektora Przedszkola nr 6 w Łowiczu. W tym roku Emmili Żebrowskiej kończy się dyrektorska kadencja i ratusz jest zobligowany do ogłoszenia konkursu. Z powodów porządkowych zmienia się też numer kierowanej przez nią placówki z 10 na 6.

RK



FOT. DARIUSZ ŚWIGIELSKI

Piotrków Trybunalski Czy trzeba było wyciąć drzewa przed sądem?

W związku z remontem placu przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie wycięte zostały wszystkie drzewa, m.in. okazałe świerki, i krzewy. Dziedziniec opustoszał, a w mediach społecznościowych

rozpętała się burza. „Kolejna betonowa pustynia!” – grzmia mieszkańcy. Władze sądu obiecują, że w przyszłym roku będą nowe nasadzenia roślinności. Plac będzie remontowany, odnowiona zostanie fontanna i wymieniona infrastruktura.

TYKA

PROMOCJA

009184974

Z KAŻDEJ STRONY WYJĄTKOWA STRONA KOBIET

JUŻ DOSTĘPNY, NOWY, BEZPŁATNY
MAGAZYN DLA AKTYWNYCH KOBIET



Zapraszamy do współpracy: tel. 042 66 59 430
e-mail: strategia@polskapress.pl

SLD w regionie chce iść do wyborów ze Schetyną

Marcin Darda
m.darda@dziennik.lodz.pl



Polityka

Działacze Sojuszu Lewicy Demokratycznej decydowali, czy partia powinna w jesiennych wyborach parlamentarnych iść pod własnym sztandarem, czy też wejść ponownie w koalicję. W Łódzkiem zdecydowanie wybrano drugą opcję.

Frekwencja w woj. łódzkim wyniosła 67 proc., co znaczy, że na 1730 zarejestrowanych członków SLD w regionie łódzkim, w referendum wzięło udział 1157 osób.

Pytanie było jedno: czy SLD powinno w najbliższych wyborach parlamentarnych wystartować pod własnym szyldem, czy w koalicji.

Wyniki? 88 proc. działaczy SLD w województwie zdecydowało, że woli start w koalicji. W Łodzi zaś frekwencja wynio-



Tomasz Treła, szef SLD w Łodzi i regionie: Chcemy rozmawiać z partnerami z PO, Nowoczesnej, Zielonych i PSL

śla 68 proc., aż 93 proc. uznało, że partia nie powinna startować samodzielnie, a w koalicji.

- Formuła szerokiej koalicji sprawdziła się doskonale w Łodzi w wyborach samorządowych i europejskich, dlatego chcemy kontynuacji, a pierwszymi partnerami do rozmów są nasi partnerzy z Koalicji Europejskiej, czyli z Platformy Obywatelskiej, Nowo-

czesnej, Zielonych i Polskiego Stronnictwa Ludowego - mówi Tomasz Treła, przewodniczący SLD w Łodzi i województwie łódzkim. - Ale mamy warunki: spójność programowa, bo nie może być tak, że członkowie koalicji mają różne zdania na przykład w sprawie programu 500 plus. Ponadto, jeśli mamy być drużyną, to musimy działać dru-

żynowo, bo inaczej nie ma co liczyć na wyższy wynik.

Pytanie referendalne nie zawierało jednak konkretnej koalicji, w której miałyby startować SLD: czy ma to być powtórzenie Koalicji Europejskiej, czy też blok lewicowy z Partią Razem i Wiosną Roberta Biedronia, co przed referendum sugerował przewodniczący SLD Włodzimierz Czarzasty.

W całym kraju koalicji chce 83 proc. głosujących w referendum członków SLD.

Do dziś nie wiadomo, czy na start w ramach koalicji, którą chcą stworzyć partie opozycyjne na podobieństwo Koalicji Europejskiej, wystartuje PSL.

Ludowcy chcą się odciąć od lewicowych partii, bo w wyborach do Parlamentu Europejskiego Koalicja Europejska z PSL na pokładzie za bardzo skreśliła w lewo, przez co ludowcy stracili sporą część wyborców.

Władysław Kosiniak-Kamysz, lider PSL, podkreślił, że nie ma szans na wspólne listy PSL i Wiosny.

©P

Czy Łódź wystąpi ze związku promującego przemysł odzieżowy

Rada Miejska

Marcin Bereszczczyński
m.bereszczczynski@dziennik.lodz.pl

Łódź rezygnuje z przynależności do Europejskiego Stowarzyszenia Wspólnot Przemysłu Tekstylnego (ACTE). Jeszcze kilka lat temu organizowała walne zgromadzenie ACTE, a nawet przewodniczyła tej organizacji i chwaliła się włókienniczą historią. Teraz władze Łodzi chcą wystąpić z ACTE. Powód? Oszczędności.

Dziś Rada Miejska podejmie decyzję o wystąpieniu z ACTE. Powodem są oszczędności. Roczna składka to 18,6 tys. zł. Do tego dochodzą koszty udziału w zgromadzeniach i konferencjach, które pochłaniają 7 tys. zł rocznie. Dodatkowe 10 tys. zł trzeba wydać na usługi tłumaczeniowe i restauracyjne dla osób, które przyjeżdżają do Łodzi na spotkania robocze ACTE.

W projekcie uchwały o wystąpieniu z ACTE znajduje się wyjaśnienie, że członkostwo nie przynosi miastu wymiernych korzyści ekonomicznych i wizualnych, a promocja tradycji

włókienniczych jest realizowana z przedsiębiorcami, uczelniami i instytucjami.

Łódź przystąpiła do ACTE w 2005 r., aby bronić się przed ekspansją krajów azjatyckich na rynku odzieżowym i utrzymać miejsca pracy w tej branży. Gdy Jerzy Kropiwnicki był prezydentem Łodzi, pełnił funkcję przewodniczącego walnego zgromadzenia ACTE. Rok temu do zarządu wszedł wiceprezydent Krzysztof Piątkowski. Dwa lata temu odbyło się w Łodzi walne zgromadzenie ACTE pod przewodnictwem prezydenta Łodzi.

Stowarzyszenie ACTE z siedzibą w portugalskim mieście Guimarães zrzesza miasta i instytucje, które mają włókienniczą historię. Głównym celem ACTE jest współpraca i wymiana doświadczeń związanych z promocją sektora odzieżowego. Członkowie ACTE mają wspierać się przy promocji kultury i mody oraz działać na rzecz rozwoju ekonomicznego i przekształceń w branży tekstylnej. ACTE liczy 44 członków. Stowarzyszenie opuściły już m.in. Tuszyn i Stowarzyszenie Włókienników Polskich. Przymierza się Rzgów. ©P

MATERIAŁ PRZYGOTOWANY WE WSPÓŁPRACY Z KANCELARIAMI SEJMU I SENATU

009161530

Hołd z okazji 450. rocznicy Unii Lubelskiej

Msza święta, złożenie kwiatów, spotkanie i debata polityczna oraz koncert, który przejdzie do historii – tak w niedzielę, z udziałem władz państwowych i przedstawicieli krajów Europy Środkowo-Wschodniej, świętowano w Lublinie 450. rocznicę unii polsko-litewskiej.

Obchody rozpoczęto o godz. 10 mszą świętą w Archikatedrze Lubelskiej. Wzięli w niej udział przedstawiciele najwyższych rangą władz państwowych na czele z marszałkiem Sejmu Markiem Kuchcińskim, marszałkiem Senatu Stanisławem Karczewskim oraz premierem Mateuszem Morawieckim. W archikatedrze pojawiły się także liczne delegacje państw Europy Środkowo-Wschodniej, parlamentarzysty, przedstawiciele władz lokalnych, kościelnych i uniwersyteckich.

Mszę św. celebrował lubelski metropolita Stanisław Budzik, który stwierdził: - Unia Lubelska była przypieczętowaniem więzi i wspólnoty narodów polskiego i litewskiego, unia personalna stała się unią

realną. Wspólnota narodów miała symboliczny wyraz w sprawowaniu liturgii, albowiem homilię wygłosił arcybiskup wileński Gintaras Linas Grušas, akcentując w niej ponadczasowy charakter porozumienia sprzed 450 lat. - Jest to dla nas lekcja, której się ciągle uczymy i która musi służyć naszej przyszłości - mówił. Zdaniem arcybiskupa wileńskiego okres od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej to czas wielkiej syntezy stowarzyszenia dla współczesnych zadanie budowania wspólnoty ducha i odpowiedzi na ateizację.

Po mszy świętej delegacje skierowały się w stronę Placu Litewskiego, by tam przed obeliskiem upamiętniającym Unię Lubelską złożyć wieńce i oddać hołd „ojcom założycielom” Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Kolejnym punktem obchodów była debata w Centrum Spotkania Kultur. Uczestniczyli w niej Marszałkowie Sejmu i Senatu, oraz szefowie zagranicznych delegacji. Odczytano także korespondencję od prezydenta Andrzeja Dudy i premiera Morawieckiego. Także w CSK odbyło się spotkanie



Przedstawiciele najwyższych rangą władz państwowych i liczne delegacje międzynarodowe złożyły wieńce przed obeliskiem upamiętniającym podpisanie Unii Lubelskiej

Zgromadzenia Parlamentarnego Polska-Litwa.

Marszałek Kuchciński otwierając debatę podkreślał: - Unia Lubelska była epokowym wydarzeniem, które na wiele lat ustaliło porządek publiczny i ład społeczny w Europie Środ-

kowej i Wschodniej, był to rzadki przykład udanego kompromisu między różnymi narodami, ziemią, religiami, kulturami i językami. - Istota tego projektu zawierała się w hasle: „Wolni z wolnymi, równi z równymi”, a jego filarami były: par-

lamentaryzm, samorządność, tolerancja, niezależność, republikański wybór monarchy, wolność i równość oraz szeroka sfera prywatna - mówił Marszałek Sejmu.

Obszerną i wnikliwą analizę wielowiekowych relacji Pol-

ski i Litwy przedstawił marszałek Senatu Stanisław Karczewski, zwracając się do uczestników słowami: Unia Lubelska była wydarzeniem rozstrzygającym o losach Białorusi, Litwy, Łotwy, Polski i Ukrainy w następnych 226 latach istnienia wspólnego im, wówczas utworzonego państwa. - Rzeczpospolita była największą w ówczesnym świecie wspólnotą polityczną ludzi wolnych. Tworzył ją ponadetniczny polityczny naród szlachecki, łączyły w sobie wszystkie jej etnosy i wszystkie wyznania - powiedział marszałek Karczewski.

Niedzielne uroczystości dopełnił niezwykle koncert w Sali Operowej CSK, światowa prapremiera „Missy” Mikołaja Góreckiego. Jego charakter również odzwierciedlał wielonarodową ideę Unii Lubelskiej: na scenie pojawiła się bowiem Orkiestra Symfoniczna i Chór Kameralny Filharmonii Lubelskiej, chór Capella Sonorus z Mińska, Chór Mieszany Szkoły Katedralnej w Rydze oraz Chór Akademii Muzyki i Teatru w Wilnie. Za batutą stał dyrektor i dyrygent Filharmonii Lubelskiej Wojciech Rodek.



Łódzkie Powołano nowego członka zarządu ŁKA

Jan Kotynia (na zdjęciu) objął stanowisko członka zarządu spółki Łódzka Kolej Aglomeracyjna. Będzie odpowiedzialny za utrzymanie taboru i jego eksploatację. Nowy członek zarządu od 35 lat jest związany z koleją. W ŁKA pracuje od 2013 r. – na stanowiskach kierownika działu, naczelnika wydziału i kierownika pionu handlowego. Wcześniej pracował na kilku stanowiskach w łódzkim zakładzie Przewozów Regionalnych oraz w PKP Intercity. Jest absolwentem Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi i Społecznej Akademii Nauk w Łodzi. Ukończył podyplomowe studia z prawa pracy na Uniwersytecie Łódzkim. Jan Kotynia zastąpił Andrzeja Wasilewskiego, byłego prezesa ŁKA, a od 2017 r. członka zarządu tej spółki. Andrzej Wasilewski w maju złożył rezygnację z pełnionej funkcji po próbach odwołania go przez radę nadzorczą.

MBR

ŁKA Pociągi wracają na część linii sieradzkiej

4 lipca zmieni się rozkład jazdy Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. Autobusy zastępcze, które woziły podróżnych między Łodzią Kaliską i Sieradzem, pojadą krótszym odcinkiem. W godz. 11–15 będą kursowały między Łodzią Kaliską i Zduńską Wolą, a w pozostałych godzinach na odcinku Łódź Kaliska – Łask. Na dalszej trasie ze Zduńskiej Woli lub Łasku do Sieradza przywrócony zostanie ruch pociągów. Spowoduje to zmiany godzin odjazdu, ale na odcinku Łask – Łódź Kaliska pozostaną w rozkładzie poranne, przyspieszone kursy autobusów typu Sprinter. Zmiany będą obowiązywały do końca sierpnia.

MBR

ŁKA Kolejne impulsy wyjeżdżają na tory

Wczoraj na tory wyjechały dwa kolejne pociągi typu Impuls2 wyprodukowane przez Newag dla ŁKA. To piąty i szósty skład dostarczony w ramach zamówienia, które dotyczy zakupu 14 takich pociągów i ich serwisowania. Koszt transakcji wyniósł 266 mln zł. Debiut jednego z pociągów nie był udany. Pasażer skarżył się na Facebooku, że nie działał biletomat. Zapłacił kartą, pieniądze zostały ściągnięte z konta, ale bilet nie został wydrukowany.

MBR

Tunele i wiadukty ułatwią życie kierowcom i pasażerom kolei

Rafał Klepczarek

r.klepczarek@dziennik.lodz.pl



Łódzkie

Budowy trzech tuneli i jednego wiaduktu rozpoczną się w najbliższych latach w naszym regionie. Inwestycje w Łowiczu, Koluszkach, Łodzi i Skierniewicach ułatwią życie kierowcom i skrócą podróżowanie pociągiem.

Władze Łowicza podpisały w Warszawie umowę z PKP Polskimi Liniami Kolejowymi w sprawie budowy tunelu drogowego pod torami linii E20 w ciągu ul. Mostowej i Armii Krajowej. Tunel ma być wybudowany w latach 2019–2023. Ma kosztować ponad 26 mln zł. Miasto wyłoży 20 mln zł, a kolej resztę.

W kilkunastometrowym tunelu będzie dwupasmowa jezdnia i ścieżka pieszo-rowerowa. Ponadto inwestycja obejmie budowę ronda. Pow-

stanie ono w miejscu zieleńca, który rozwidla ul. Mostową i Blich. Początkowo władze Łowicza planowały budowę ronda także po drugiej stronie tunelu. Ostatecznie jednak zrezygnowano z tego pomysłu i w ul. Nadburzańską od centrum miasta będzie się wjeżdżało bezpośrednio z tunelu, ale drogą wiodącą wokół budynku, w którym jest biuro podatkowe.

– Na lata 2019 i 2020 zaplanowano prace projektowe – informuje Grzegorz Pełka, naczelnik Wydziału Miejskich Inwestycji. – Fizycznie prace mają być wykonywane w latach 2022–2023.

Władze Łowicza chcą ubiegać się o pieniądze na wkład własny z funduszy zewnętrznych. W Łowiczu trwa już budowa wiaduktu drogowego, który również ma udrożnić ruch w centrum miasta. Kolejowe rogatki są tam często na długo zamykane.

Tunel drogowy pod torami ma powstać również w Gałkowie Małym. Władze gminy Koluszki podpisały w tej spr-

TUNEL ŚREDNICOWY W ŁODZI

W ŁIPCU POZĄTEK BUDOWY MINIMETRA

Pod koniec lipca w Łodzi rozpocznie się wykop kory startowej, w którą zagłębione będą maszyny do drążenia kolejowego tunelu pod miastem. Większa maszyna zostanie zagłębiona w pobliżu ul. Odolnowskiej i będzie wierciła tunel w kierunku Łodzi Fabrycznej na odcinku 3 km. Wydano już pozwolenie na budowę. Wykonawca czeka na wydanie terenu. Mniejsza maszyna ma służyć do budowy czterech tuneli jednotorowych, które wyprowadzą ruch w stronę Łodzi Kaliskiej i Łodzi Żabieńca. Pozwolenie na budowę ma być wydane do połowy sierpnia po uzupełnieniu projektu budowlanego i przeprowadzeniu ponownej oceny oddziaływania na środowisko.

wie umowę z PKP PLK. W ciągu pół roku ma być wybrany wykonawca inwestycji. W przyszłym roku powstanie dokumentacja projektowa, a prace budowlane rozpoczną się w 2021. Przejazd pod linią kolejową Łódź – Warszawa ma być gotowy w 2022 r. Inwestycja pochłonie 31 mln zł.

O budowę wiaduktu w ciągu ul. Piłsudskiego i Zwirzyńnickiej starają się władze Skierniewic. Po modernizacji linii kolejowej jeździ tamtędy 200 pociągów na dobę i kierowcy na podniesienie szlabanu w porze porannego i popołudniowego szczytu czekają nawet kilkadziesiąt minut w kilometrowych kolejkach.

W czerwcu władze Skierniewic podpisały umowę z PKP PLK w sprawie budowy tego wiaduktu.

Całość inwestycji, która rozpocznie się wiosną przyszłego roku i potrwa dwa lata, szacowana jest na 25 mln zł. PKP PLK deklaruje, że mogą dołożyć do niej 13,2 mln zł.

Współpraca NIK, MBR
© ©

REKLAMA

009166482



STUDIA:

Rachunkowość

Bankowość i ubezpieczenia

Przedsiębiorczość

Zasoby ludzkie w organizacji

Programowanie i bazy danych

Logistyka

Ekonomia administracji

Pedagogika (planowany)

www.wsf.edu.pl

ŁÓDŹ

ul. Wróblewskiego 18 lok. 801 (8 piętro, budynek URBANICA)
93-578 Łódź, tel. 42 639 91 10, e-mail: dziekanat@wsfi.pl

KALISZ

ul. Widok 96A (budynek IV LO)
tel. 62 753 56 53, 501 016 529, e-mail: kalisz@wsfi.pl

Wyszedł na wieczorny spacer. Pogryzły go dwa groźne psy

Wiesław Pierzchała
w.pierzchala@dziennik.lodz.pl



Aleksandrów Łódzki

Dwa psy dotkliwie pogryzły 37-letniego mężczyznę w Aleksandrowie Łódzkim. Z raną nogi zgłosił się do szpitala. Jego zdrowiu i życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Policjanci tropią groźne czworonogi i ich właściciela.

Mężczyzna w poniedziałek o godz. 21.45 wybrał się na spacer z własnym psem. Był to mieszaniec, którego trzymał na smyczy. W rejonie skrzyżowania ul. Południowej i Armii Krajowej nagle pojawiły się dwa agresywne czworonogi przypominające owczarki niemieckie i rzuciły się na psa na smyczy.

37-latek stanął w obronie swego pupila. Efekt był taki, że agresywne czworonogi pogryzły mieszkańca i jego właściciela, po czym zostały prze-



Dwa groźne psy podobne do owczarków niemieckich w poniedziałkowy wieczór grasowały w Aleksandrowie Łódzkim

gonione przez dwóch przypadkowych świadków: przechodnia i kierowcę samochodu.

Podkomisarz Magdalena Czarnacka z Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu poinformowała nas, że 37-latek najpierw udał się z psem do weterynarza, a potem pojechał do szpitala, gdzie został opatrzony.

Wczoraj zgłosił policji pogryzienie przez dwa luzem biegające psy. Został przesłuchany w komisariacie w Aleksandrowie Łódzkim. Stróża prawa ustalają, gdzie są groźne czworonogi i kim jest ich właściciel.

Przydatne będą nagrania z monitoringu miejskiego, na których widać oba psy przypominające wilczury.

Ponadto policjanci apelują o pomoc do wszystkich osób, które mogą coś wiedzieć w tej sprawie. Można zgłaszać się do komisariatu przy ul. Piotrkowskiej 10/12 w Aleksandrowie (tel. 42 613 75 60).

Do podobnego ataku psów (dwa wilczury mieszańce oraz krzyżówka mastifa i boksera) na biegającego rekreacyjnie 56-latek doszło niedawno w rejonie ul. Wycieczkowej w Lesie Łagiewnickim w Łodzi. Mężczyzna był całkowicie zaskoczony, bo wcześniej biegał w tym miejscu i nigdy tak groźnej sfory nie spotkał.

Gdy psy ruszyły w jego stronę, 56-latek zaczął uciekać w stronę hotelu Przysznička. Niestety, nie zdążył. Psy go dopadły i zaczęły kąsać po rękach oraz nogach. Przewróciły biegacza na ziemię. Mężczyzna wkrótce podniósł się i dobiegł do hotelu, którego pracownicy wezwali karetkę pogotowia.

Dotkliwie pogryziony 56-latek został przewieziony do szpitala.

© ©



Łęczyca Krzysztof Kołodziejski dyrektorem szpitala

Komisja konkursowa, powołana przez Radę Powiatu Łęczyckiego, zakończyła postępowanie konkursowe mające na celu wyłonienie kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łęczycy. Nowym szefem szpitala został Krzysztof Kołodziejski. Dotychczas pełnił on obowiązki dyrektora.

JK

Łódź Iwona Żurecka-Sobczak nowym konsultantem

Wojewódzkim konsultantem w dziedzinie pielęgniarstwa chirurgicznego i operacyjnego została Iwona Żurecka-Sobczak. Zatrudniona jest na stanowisku pielęgniarki operacyjnej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM w Łodzi. Jest przewodniczącą Komisji Pielęgniarek Operacyjnych w Okręgowej Izbie Pielęgniarek i Położnych w Łodzi.

KRA, ŁUW

Piotrków Trybunalski Szpital powiatowy zamknie porodówkę

Powiatowe Centrum Matki i Dziecka w Piotrkowie wychodzi z sieci szpitali. Dyrekcja wypowiedziała umowę z NFZ. Oznacza to m.in. rezygnację z jedynej w mieście porodówki. W jej miejsce planuje się utworzyć zakład opiekuńczo-leczniczy, tyle że konkurs na te usługi był w czerwcu, a szpital swojej oferty nie złożył. Powodem ma być zbyt niski – według dyrekcji PCMD – ryczałt przyznany na usługi, który ma wystarczyć tylko do września. Placówka generuje potężne długi (prawie 7 mln za ub.r.). Łódzki Oddział NFZ deklaruje działania, które mają zapewnić mieszkańcom powiatu dostęp do porodówki w powiecie piotrkowskim od... 1 października 2019 roku.

OBY

Łódź Nowy dyrektor ośrodka medycyny pracy

Elżbieta Mussur nie jest już dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Łodzi. Nowego dyrektora wybrano w konkursie rozpisany przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego. Został nim – jak ustaliliśmy nieoficjalnie – doktor Jacek Jakubowski (wcześniej kierował Przychodnią Konsultacyjno-Diagnostyczną ośrodka). Dr Mussur na emeryturze jest od 1 lipca.

MD

REKLAMA

009159823

20 LAT

GRANDRABATY

Dla przedsiębiorców i klientów indywidualnych

OPEL. STWORZONY W NIEMCZECH. DLA WSZYSTKICH.

*Maksymalna wartość rabatu w ofercie dla przedsiębiorców dotyczy Opla Grandland X Ultimate 2.0 Diesel 177 KM A8 S/S. Liczba aut w promocji ograniczona. Zaprezentowane modele samochodów są jedynie ilustracją i mogą zawierać elementy wyposażenia dostępne za dopłatą. Szczegóły dostępne są u Dealerów biorących udział w promocji. Czas trwania promocji: do 30 lipca 2019 r. Niniejsza propozycja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Zużycie paliwa i emisja CO₂ dla Opla Grandlanda X w zależności od wersji: 7,8-5,1 l/100 km; 177-135 g/km. Wartości zużycia paliwa i emisji CO₂ określone zostały na podstawie pomiarów w cyklu WLTP (światowa zharmonizowana procedura badania pojazdów lekkich), w zależności od wersji, zgodnie z Rozporządzeniami WE nr 2007/715, nr 2017/1153 oraz nr 2017/1151. Wartości mogą odbiegać od rzeczywistych, ponieważ nie uwzględniają różnicowanego stylu i warunków jazdy. Informacje dotyczące wyników pomiarów zużycia paliwa i emisji spalin nowych pojazdów osobowych, złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są u Dealerów marki Opel oraz na stronie opel.pl.

GRANDLAND X z rabatem do 25 000 zł*

ŁÓDŹ
ul. Żeligowskiego 36
tel. 42 630 00 66
www.traxauto.pl

Piotrków Trybunalski
ul. Sikorskiego 50
tel. 44 307 00 30
www.traxauto.pl

Bełchatów
ul. Dobrzewów 20a
tel. 44 633 06 05
www.traxauto.pl

TRAX
www.traxauto.pl

Zapraszał uczennice, odurzał i seksualnie wykorzystywał?

Wiesław Pierzchała
w.pierzchala@dziennik.lodz.pl



Łódź, Pabianice

Na ławie oskarżonych zasiadzie 44-latek, którego prokuratura oskarżyła o seksualne wykorzystywanie, utrwalanie pornografii, podawanie środków odurzających i bezprawne pozbawienie wolności.

Wśród 11 pokrzywdzonych – dziesięć dziewczyn i chłopak w wieku 15-18 lat – są uczennice jednego z liceów ogólnokształcących w Łodzi. Akt oskarżenia w tej sprawie skierowała do sądu Prokuratura Rejonowa w Pabianicach.

Oskarżony wykorzystywał to, że w ogólniaku prowadził zajęcia z zakresu ratownictwa medycznego. Dlatego zapraszał uczennice do swojej firmy lub do swojego mieszkania, gdzie miał im demonstrować, jak należy robić zastrzyki. Według śledczych, ratownik

podawał nieletnim środki psychotropowe i wykorzystywał seksualnie. Decyzją sądu 44-latek został tymczasowo aresztowany. Podczas przesłuchania przez śledczych nie przyznał się do winy. Grozi mu do dziesięciu lat więzienia.

– W odniesieniu do jednej z pokrzywdzonych zarzuty dotyczą doprowadzenia małoletniej, po uprzednim podaniu jej środków odurzających, do poddania się innym czynnościom seksualnym i utrwalania poprzez fotografowanie ich przebiegu. Ponadto zarzucono mu przestępstwa polegające na bezprawnym pozbawieniu wolności, podawaniu środków odurzających, w tym osobom małoletnim oraz posiadaniu bez zezwolenia amunicji i pornografii dziecięcej – informuje Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Śledztwo w tej sprawie ruszyło po tym, jak dyrekcja ogólniaka zaalarmowała prokuraturę, że 44-latek może seksualnie wykorzystywać uczennice tej szkoły. ©

W SKRÓCIE

Łowicz

Ukradli z Biedronki ekspresy do kawy

Do 5 lat więzienia grozi dwóm mieszkańcom Łowicza za okradanie sklepu. 26-latek i jego o trzy lata starszy kompan ukradli w jednym z trzech łowickich marketów sieci Biedronka dwa ekspresy do kawy i uciekli w kierunku centrum miasta. Do przestępstwa doszło przy ulicy Katarzynów. Złodzieje zostali zatrzymani przez wezwanych na pomoc funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu. Śledczy odzyskali skradziony towar. Podczas przeszukania mieszkań podejrzanych policjanci odzyskali kolejny przedmiot pochodzący z kradzieży w tym samym markecie – była to akumulatorowa szlifierka kątowa. Łowiczanie usłyszeli zarzuty kradzieży towaru o wartości około tysiąca złotych.

RK



FOT. KPP W ŁOWICZU

Zduńska Wola

Zlekceważył znak STOP, trzy osoby ranne

Samochód osobowy z ciężarówką zderżyły się wczoraj rano na skrzyżowaniu ulic Opiesińskiej i Klonowej. Ucierpiały trzy osoby. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący hondą CR-V mężczyzna nie zastosował się do znaku STOP i wymusił pierwszeństwo na jadącej ulicą Opiesińską ciężarówce. Ta, uderzona w zbiornik paliwa, stanęła w płomieniach. Kierowca ciężarówki został przetransportowany helikopterem do szpitala w Łodzi. Obrażenia odnieśli także kierowca oraz pasażer hony.

JAGA



FOT. AGNIESZKA OLEJNICZAK

Zduńska Wola

Ponad 21 tysięcy nielegalnych papierosów

Ponad 21 tys. nielegalnych papierosów i półtora kilograma tytoniu zarekwirowali funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej z sieradzkiej komórki Kontroli Celno-Skarbowej Rynku w zduńskowolskich Karsznicach. Nielegalne wyroby tytoniowe przechowywała w jednym z bloków 65-letnia kobieta, która odpowie za narażenie Skarbu Państwa na ponad 25 tys. zł strat z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego. Mieszkanka Zduńskiej Woli musi liczyć się z wysoką grzywną.

JJ

Powiat opoczyński

Zderzenie trzech aut na drodze krajowej nr 74

Wczoraj przed godziną 10 na drodze krajowej nr 74 Paradyż – Solec (powiat opoczyński) zderzyły się trzy samochody: dwa ciężarowe i osobowy. Jedną raną osobę trzeba było przetransportować helikopterem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala. Jako pierwsi na miejscu wypadku pojawili się strażacy ochotnicy z Paradyża. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia i udzielili pierwszej pomocy jednej poszkodowanej osobie.

AW

Łowickie

Chciała wyminąć łosia, wjechała w drzewo

22-latka z powiatu łowickiego zatrzymała się autem na drzewie w Świerżu Pierwszym (gm. Łowicz). Z policyjnego raportu wynika, że o godz. 6.20 kobieta straciła panowanie nad prowadzoną toyotą yarisem i uderzyła w przyrodne drzewo. Kierującej na szczęście nic się nie stało. Była trzeźwa. Tłumaczyła policjantom, że próbowała ominąć łosia, który gwałtownie wtargnął na jezdnię. W ostatnich dniach w tej części powiatu łowickiego doszło do kilku takich przypadków.

RK

REKLAMA

009145021

THIRTY SECONDS TO

MARS

25.07.2019

DOLINA CHARLOTTE

BILETY NA
TICKETMASTER.PL | EVENTIM.PL

Sponsorzy i patroni medialni:

Ojciec zabitej 9-miesięcznej Blanki wyszedł na wolność. Prokuratura: To nie on jest sprawcą

Helena Wysocka

helena.wysocka@polskapress.pl



Olecko

Grzegorz W., ojciec zamordowanej Blanki, został zwolniony z aresztu. - Wszelkie dowody uzyskane w toku skrupulatnie i wszechstronnie prowadzonego postępowania wskazują, iż Grzegorz W. nie jest sprawcą zarzucanych mu czynów - informuje prowadząca śledztwo Prokuratura Okręgowa w Suwałkach.

- Badania DNA wykluczyły, aby ślady biologiczne ujawnione na ciele pokrzywdzonej pochodziły od podejrzanego Grzegorza W. Wydruki połączeń telefonicznych, jak i lokalizacja telefonu komórkowego podejrzanego pozwoliły na ustalenie, iż w czasie zbrodni mógł nie przebywać w mieszkaniu, w którym ujawniono włosy dziecka - stwierdza prokuratura w komunikacie.



FOT. HELENA WYSOCKA

Prokuratorzy ustalili, że 45-letni Grzegorz W., ojciec zamordowanej dziewczynki, nie jest sprawcą jej śmierci

W poniedziałek w prokuraturze w Suwałkach odbyły się konfrontacje i kolejne przesłuchania rodziców zamordowanego dziecka. Po południu mężczyzna został zwolniony z aresztu. Śledczy tłumaczą, że to efekt ustaleń, których dokonano w postępowaniu przygo-

towawczym. Prokuratorzy przesłuchali kilkadziesiąt świadków, sprawdzili telefon podejrzanego i zlecili badania DNA. Te ostatnie wykluczyły, aby ślady zabezpieczone na ciele Blanki pochodziły od Grzegorza W.

- Tego dnia, w którym Blanka zginęła, ojciec był

u mnie - przekonuje jego syn. - Wieczorem pojechał do domu taksówką i przez kilkanaście godzin nigdzie nie wychodził. Mogą to potwierdzić nagrania z monitoringu.

Zwolnienie z aresztu nie oznacza, że 45-letni Grzegorz W. został oczyszczony z zarzutu. Wciąż on i jego o dziesięć lat młodsza partnerka Anna W. są podejrzani o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem swojego dziecka. Blanka, jak wykazała sekcja zwłok, była maltretowana od kilku miesięcy, a tydzień temu skatowana na śmierć. Biegli ocenili, że niemowlę mogło być bite wałkiem, młotkiem, uderzone o kant stołu, a na dodatek wykorzystane seksualnie.

Z opowieści syna Grzegorza W. wynika, że mężczyzna, od kilku lat rozwiedziony, poznał Annę W. niewiele ponad rok temu. - Nie mieszkali razem i nie mieli takich planów - mówi. - Spotkał się kilka razy z Anną i tyle. A gdy urodziła się Blanka, ojciec odwiedzał ją, robił zakupy. Dodaje, że Anna W. była nieodpowiedzialną matką.

Więcej czasu poświęcała towarzystwu, zabawie niż córce, piła i zażywała narkotyki. Z tego powodu pod koniec minionego roku niemowlę trafiło do rodziny zastępczej. W marcu tego roku wróciło do biologicznej matki. Na jej i partnera wniosek.

- Lustracja akt dotyczących tej sprawy nie wykazała uchybień w działaniu sędziego - informuje Marcin Walczuk, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Suwałkach. - Postanowienie sądu odpowiada prawu, a decyzji nikt nie zaskarżył. Poza tym, z wywiadów kuratora, który sprawował pieczę nad tą rodziną, wynikało, że dziecko jest zadbane.

Syn Grzegorza W. mówi, że podejrzany nie tylko nie uderzył Blanki, ale też nie miał pojęcia o tym, że była katowana. Dziewczynka na twarzy i rękach nie miała siniaków, a ojciec nigdy jej nie przebierał. Zdaniem syna, z zabójstwem może mieć związek mężczyzna, który od pewnego czasu bywał u Anny W. Czy to prawda? Mężczyzna do tej pory nie został zatrzymany. ©

ŚMIERĆ BLANKI

PODEJRZENIA WOBEC RODZICÓW

W dniu śmierci Blanki, 21 czerwca wieczorem, Anna W. miała prosić swojego partnera, aby przyszedł do niej do domu.

Gdy odmówił, skontaktowała się z adwokatem, znajomym ze szkolnych czasów, i poinformowała go o śmierci córki. Prawnik zawiadomił policję. Rodzice zamordowanego dziecka zostali aresztowani, choć - jak wiadomo nieoficjalnie - nie przyznali się do winy.

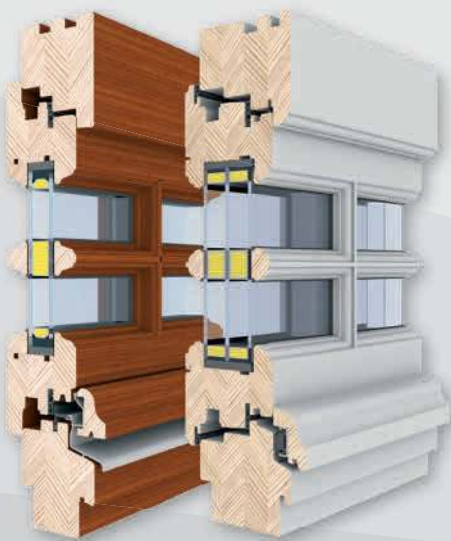
W poniedziałek Grzegorz W. został zwolniony z aresztu. Nie oznacza to, że został oczyszczony z zarzutu. W areszcie wciąż przebywa matka dziewczynki Anna W., która jest podejrzana o znęcanie się nad dzieckiem i zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem.

REKLAMA

009157560

SŁOWIŃSCY

OKNA I DRZWI W **RETRO** STYLU



m studio
Salon Partnerski

ŁÓDŹ, ul. Łąkowa 7b
tel.: +48 42 63 63 900
kom: +48 502 202 828



www.slowinscy.pl

Niemiecka minister obrony zostanie szefową Komisji Europejskiej

Kacper Rogacin
kacper.rogacin@polskapress.pl



Bruksela

Jest porozumienie w sprawie obsady kluczowych stanowisk w Unii Europejskiej. Ursula von der Leyen zostanie szefową Komisji Europejskiej, natomiast Charles Michel ma zostać przewodniczącym Rady Europejskiej.

Impas w sprawie obsady kluczowych stanowisk Unii Europejskiej został przełamany. Wczoraj wieczorem przedstawiciele krajów członkowskich doszli do porozumienia. Nową szefową Komisji Europejskiej zostanie Ursula von der Leyen. Z kolei Charles Michel, premier Belgii, będzie przewodniczącym Rady Europejskiej. Ustalono też, że szefową Europejskiego Banku Centralnego ma zostać Christine Lagarde z Francji, a stanowisko szefa dyplomacji Unii Europejskiej zajmie Josep Borrell z Hiszpanii.

- Rada Europejska zaakceptowała obsadę czołowych stanowisk w unijnych instytucjach - podał dotychczasowy przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk.



Ursula von der Leyen (na zdjęciu z ministrem Mariuszem Błaszczakiem) jest ministrem obrony Niemiec. Kandydatka na szefową Komisji Europejskiej jest matką siedmiorga dzieci

Ursula von der Leyen jest od 2013 r. ministrem obrony Niemiec. Jest również bliską współpracowniczką kanclerz Angeli Merkel. Nowa szefowa Komisji Europejskiej pochodzi z Saksonii i jest matką siedmiorga dzieci. W przeszłości była m.in. ministrem rodziny i pracy.

Jeszcze niedawno wydało się, że stanowisko to przypadnie dotychczasowemu wiceprzewodniczącemu Komisji Europejskiej Fransowi Timmermansowi. Popierały go Francja, Niemcy i Holandia, ale był on nie do zaakceptowania dla Polski, Włoch, Irlandii,

Estonii, Litwy, Łotwy, Czech, Słowacji i Węgier.

Michał Dworczyk, szef kancelarii premiera, komentując szczyt, mówił, że na Polskę oraz kraje Grupy Wyszehradzkiej sprzeciwiające się wyborowi Timmermansa wywierana jest bardzo mocna presja.

SZCZYT UNII EUROPEJSKIEJ

DLACZEGO TAK DŁUGO DOCHODZONO DO POROZUMIENIA?

Po majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego pojawiły się w nim nowe frakcje. Duopol chadeków i socjalistów został rozbity, a większe wpływy zdobyli liberałowie, Zieloni i skrajna prawica. Ponadto przy wyborze szefów instytucji UE Rada Europejska chce uwzględnić równowagę geograficzną, płci oraz pogodzić interesy państw i europejskich partii politycznych. Doszło do konfliktu między Angelą Merkel a chadekami z Europejskiej Partii Ludowej (EPL), którzy sprzeciwiali się wyborowi Timmermansa. Podkreślano w nim rolę węgierskiego premiera Viktora Orbana, którego partia jest w EPL.

- Polska ma sojuszników w rozmowach na temat szefa Komisji Europejskiej. Polska nie walczy o sprawy wyłącznie naszego kraju, ale myślimy o całym regionie, myślimy o pewnej wrażliwości Europy Środkowo-Wschodniej, która powinna być uwzględniana

przy podejmowaniu decyzji w Unii Europejskiej - mówił Dworczyk.

- Donald Tusk jest koordynatorem tego procesu (dochodzenia do porozumienia w sprawie obsady najważniejszych stanowisk w UE - red.). Wysłuchuje wszystkich zdań i komunikuje innym, ile głosów może paść. Próbuje stworzyć jakąś większość - na razie bez skutku - relacjonował w ciągu dnia przebieg szczytu europoseł PiS Jacek Saryusz-Wolski. Jego zdaniem Donald Tusk w tych działaniach nie był bezstronnym arbitrem. - Stał po stronie grupy popierającej Fransa Timmermansa - mówił Saryusz-Wolski.

Jak podało RMF FM, premier Mateusz Morawiecki rozmawiał telefonicznie z Ursulą von der Leyen. Miał zaprosić ją do Warszawy. Rozmowa oscylowała wokół wizji przyszłej Komisji Europejskiej, a także o kierunku, w jakim zamierza podążać Ursula von der Leyen. Morawiecki miał też poruszyć temat stanowiska dla polskiego komisarza.

Podana obsada stanowisk to na razie nominacje. Teraz o dalszym losie zadecyduje Parlament Europejski, który będzie głosował nad przyjęciem propozycji obsady stanowisk. Do głosowania ma dojść za niecałe dwa tygodnie.

REKLAMA

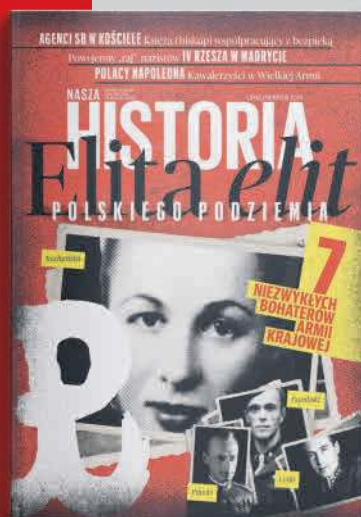
009182524



NOWY NUMER

NASZA

HISTORIA



Polska kawaleria Napoleona

Cesarz Francuzów bardzo wysoko cenił umiejętności polskich kawalerzystów

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

Kleszcz – dlaczego jest tak bardzo groźny dla człowieka?

Przenoszą choroby pasożytnicze i wywołują infekcje. Ich ugryzienie może skutkować zarażeniem się patogenami, wywołującymi groźne choroby

Zagrożenie

Ewa Zwolak
ewa.zwolak@polskapress.pl

Kleszcze żywią się krwią ssaków, dlatego wgryzają się w skórę ludzi oraz zwierząt swoim aparatem gębowym. Samo ugryzienie jest bezbolesne, ponieważ ślina tego pajęczaka zawiera substancje znieczulające. W związku z tym, zwykle nie jesteśmy w stanie poczuć, kiedy kleszcz wbija się w naszą skórę.

Niezuważony, może żywić się naszą krwią nawet przez kilka tygodni. Kleszcze są niebezpieczne dla ludzi głównie ze względu na to, że przenoszą groźne choroby pasożytnicze i wywołują infekcje. Są zagrożeniem zarówno dla ludzi, jak i dla zwierząt domowych. Ich ugryzienie może skutkować zarażeniem się patogenami, wywołującymi groźne choroby, takie jak:

- borelioza;
- kleszczowe zapalenie mózgu;
- ropne zakażenia skóry;
- choroba kocięgo pazura.

Szczepionka

Szczepionka przeciw kleszczom chroni jedynie przed kleszczowym zapaleniem mózgu. Nie jest zatem skuteczna w przypadku innych chorób przenoszonych przez kleszcze. Szczepienie tego typu jest szczególnie zalecane osobom, które na stałe lub okresowo przebywają na terenach zagrożonych tą chorobą, takich jak lasy, łąki czy pola uprawne. Można ją również podawać kobietom w ciąży oraz dzieciom po ukończeniu 2. roku życia.

Preparaty na kleszcze dostępne w aptekach

W związku z tym, jak duże zagrożenie niosą za sobą ugryzienia kleszczy, warto chronić się przed nimi wszelkimi sposobami. W aptekach znaleźć można obecnie zarówno te naturalne, jak i chemiczne prepa-



Inwazję kleszczy obserwujemy w Polsce od kilku lat. Jak się przed nimi uchronić? Jak zapobiec groźnej chorobie?

raty przeciw kleszczom, występujące w różnych formach. Do najskuteczniejszych związków, które zawierają preparaty na kleszcze, należy DEET (N,N-dietylo-m-toluamid), który odstrasza zarówno owady, jak i roztocza, do których należą kleszcze. W sprzedaży znajdują się preparaty o różnym stężeniu DEET, a ich działanie może utrzymywać się nawet do 12 godzin po zastosowaniu. Nie zaleca się ich jednak w przypadku dzieci i kobiet w ciąży.

Preparaty odstraszające kleszcze to najczęściej:

Aerozole - środki przeciw kleszczom rozpylane na skórę w postaci delikatnej mgiełki to zdecydowanie najpopularniejszy rodzaj preparatów tego typu. Bezpieczniejszą alternatywą, zwłaszcza dla dzieci i ciężarnych kobiet, są aerozole i spraye zawierające naturalne substancje odstraszające kleszcze, takie jak mięta i eukaliptus. Niektóre produkty tego typu można stosować nawet u dzieci od 1. miesiąca życia.

Kremy i produkty roll-on - środki na kleszcze często mają również formę kremów oraz preparatów typu roll-on. Są one rozsmarowywane bezpośrednio na skórę, oprócz twarzy. Podobnie jak produkty w aerozolu, ich głównym

składnikiem może być wspomniany już DEET, ale także ikarydyna, która wyparowuje ze skóry wolniej niż DEET, przez co może działać dłużej. Część preparatów tego typu może być stosowana również u dzieci, jednak przed ich zakupem należy dokładnie zapoznać się z zaleceniami producenta.

Plastry - w aptekach można również znaleźć preparaty na kleszcze w postaci plasterków, które są nasączone naturalnymi olejkami eterycznymi. Można je nakleić na ubraniu, plecaku, czy nawet na wózku dziecięcym. Ich zaletą jest przede wszystkim zastosowanie naturalnych substancji odstraszających kleszcze. Bardzo istotnym dla wielu osób jest też to, że nie mają one bezpośredniego kontaktu z naszą skórą.

Opaski - jeśli wolimy uniknąć nakładania na skórę jakichkolwiek preparatów, opaska odstraszająca kleszcze może okazać się idealnym wyborem. Produkty te są nasączone olejkami eterycznymi, na przykład olejkami cytroneli, które skutecznie odstraszają między innymi kleszcze. Składniki te są uwalniane stopniowo, dzięki czemu chronią one użytkownika przez dłuższy czas.

Należy pamiętać, że żaden preparat na kleszcze nie daje nam stuprocentowej pewności ochrony przed ukąszeniami tych pasożytów. Dlatego też, nawet gdy będziemy stosować tego typu zabezpieczenia, powinniśmy nadal dokładnie sprawdzać swoje ciało po każdej wycieczce na łono natury. ©P

WAŻNE

GDZIE NAJWIĘCEJ?

Ukąszenie kleszcza może być niebezpieczne ze względu na to, że może być on rezerwuarem wielu groźnych chorób, w tym m.in. boreliozy. Najwięcej kleszczy zakażonych tą chorobą znajduje się na Mazowszu, Podlasiu, a także na Warmii i Mazurach. Stosunkowo dużo bytuje ich także w województwach: podkarpackim, lubelskim, świętokrzyskim i małopolskim. Z kolei najmniej kleszczy zakażonych boreliozą i innymi chorobami znajduje się w Wielkopolsce i na Pomorzu.

WAŻNE

Kilka rad, które należy zastosować. **Prawidłowe usuwanie kleszczy**

Zanim przystąpisz do samodzielnego wyciągania kleszcza, przygotuj pęsetę lub wodę utlenioną. Dobrym pomysłem jest także zakup specjalnych „kleszczołapek”, które dostępne są w aptekach.

1. Chwyć kleszcza pęsetą przy skórę i pociągnij go zdecydowanym, energicznym ruchem (nie wykręcaj kleszcza).

2. Po wyciągnięciu kleszcza dokładnie umyj ręce i zdezynfekuj miejsce nakłucia.

3. Obserwuj miejsce po ukłuciu kleszcza. Jeśli pojawią się jakieś niepokojące objawy - skonsultuj się z lekarzem.

Jeśli nie czujesz się na siłach, by samodzielnie wyciągnąć kleszcza z ciała, udaj się do najbliższego punktu medycznego. Niewłaściwe usuwanie kleszcza, na przykład palcami lub igłą, może skutkować oderwaniem się odwłoku (główek i tułowia kleszcza).



WARTO WIEDZIEĆ

Ciekawostki. **Naturalna ochrona przed kleszczami - olejki, zioła, słońce i... odpowiednie ubranie**

Jedną z konsekwencji stosunkowo ciepłej zimy jest wcześniejsza, niż zwykle, inwazja kleszczy, które wbrew powszechnemu mniemaniu stanowią dla nas zagrożenie nie tylko w lesie, ale również w parkach czy nawet na przybłokowych podwórkach. Ochrona przed kleszczami jest niezbędna, ponieważ ich ukąszenie może skutkować poważnymi chorobami, m.in. boreliozą czy kleszczowym zapaleniem mózgu.

Olejki eteryczne. Nadużywanie preparatów na kleszcze, w szczególności w przypadku dzieci, nie jest zbyt rozsądnym rozwiązaniem. DEET - związek chemiczny, który jest składnikiem niemal wszystkich preparatów odstraszających insekty, może podrażniać skórę, a także powodować zawroty głowy, nudności i wymioty, złe samopoczucie, a nawet problemy z oddychaniem. Dlatego warto wypróbować również naturalne sposoby na kleszcze. Nie od dziś wiadomo, że te małe pajęczaki nie lubią intensywnych zapachów. Dlatego też można próbować sku-

tecnie je odstraszyć olejkami eterycznymi, w tym zwłaszcza: goździkowym, różanym, lawendowym, eukaliptusowym i tymiankowym.

Zioła. Skutecznym orężem w walce z kleszczami mogą okazać się zioła, w tym zwłaszcza: czystek kreteński, wrotycz pospolity, kocimiętka i tatarak.

Słońce. Kleszcze nie lubią suchych, słonecznych i otwartych przestrzeni. Dlatego chcąc się uchronić przed tymi pajęczakami, najlepiej ustaw w tych miejscach huśtawkę, piaskownicę czy basenik dla dzieci.

Odpowiednie ubranie. Kleszcze bytują na wysokości 1-1,5 m. Można je spotkać najczęściej w trawie, w chwastach i na krzewach. Żeby się przed nimi uchronić, należy zakładać długie spodnie, które najlepiej dodatkowo włożyć w skarpety. Co ważne, kleszcze są pasożytami, które wspinają się na swoją „ofiara”, w poszukiwaniu odpowiedniego miejsca do żerowania. Dlatego też warto pomyśleć o bluzce z długim rękawem.

WAŻNE



FOT. 123RF

Zastosuj się do tych rad. Jak zapobiegać ukąszeniom żmii zygzakowatej?

Żmija zygzakowata - na zdjęciu - nigdy nie atakuje człowieka bez wyraźnego powodu. Zazwyczaj jest to jej reakcja na bezpośrednie zagrożenie życia, np. gdy podczas spaceru niechcący na nią nadepnijemy. Szczególnie narażone na ukąszenia są osoby, które mieszkają w pobliżu łąk i lasów.

Rekomendowanym rozwiązaniem jest zakup specjalnego odstraszacza, który emituje dźwięki o częstotliwości od 3000 do 1000 Hz. Może ono zabezpieczyć teren

o wielkości 1500 metrów kwadratowych i nie wywołuje żadnego negatywnego wpływu na węże i inne gady.

Jeśli już na swojej drodze spotkamy żmiję zygzakowatą, to nie należy wpadać w panikę i zbliżać się do niej. Zalecane rozwiązanie jest spokojne wycofanie się.

Oprócz tego podczas spacerów warto zakładać buty za kostkę, które uchronią nas przed ewentualnym ukąszeniem, wówczas gdy nadeptniemy na żmiję.

©©

WAŻNE

Co trzeba robić w nagłym przypadku? Ukąszenie żmii - pierwsza pomoc

Podstawowym celem pierwszej pomocy po ukąszeniu żmii jest opóźnienie toksycznego działania jadu na organizm człowieka. Najważniejszym elementem jest natychmiastowe wezwanie specjalistycznej pomocy lub przetransportowanie osoby poszkodowanej do szpitala. Nie bez znaczenia jest to, że ofiarom ukąszenia stosunkowo trudno jest zachować spokój. Dlatego też, jeśli jest to możliwe, należy poprosić osobę poszkodowaną o niezmienianie pozycji ciała. Jeśli miejsce ukąszenia żmii znajduje się na nodze, należy ją unieruchomić i ułożyć poniżej poziomu serca. Co ważne, miejsca tego nie należy dezynfekować wodą utlenioną - jeśli jest zabrudzone można przemyć je wodą z mydłem i przykryć wyjałowioną gazą.

Wiele osób uważa, że po ukąszeniu żmii należy zastosować opaskę uciskową powyżej miejsca ukąszenia. Nie jest to jednak konieczne, wówczas gdy osoba poszkodowana może trafić do szpitala w ciągu 30 minut

od wstrzyknięcia jadu. Takie postępowanie jest natomiast niezbędne przy ukąszeniach węży tropikalnych. Niezbyt dobrym pomysłem jest natomiast: nacinanie czy przypalanie miejsca ukąszenia, a także odsysanie jadu. Takie zabiegi mogą skutkować uszkodzeniem naczyń krwionośnych, a także przyspieszyć proces wchłaniania się jadu.

Ukąszenie żmii - leczenie w szpitalu

Po ukąszeniu żmii osobie poszkodowanej podaje się antytoksynę jadu żmii, która otrzymywana jest z surowicy krwi koni, uodpornionych na jad węża. Wśród podstawowych wskazań do jej podania można wymienić m.in.: hipotonię, leukocytosę, nieprawidłowości w pracy serca, rozległy miejscowy obrzęk. Nie można natomiast jej podawać osobom, które są uczulone na końską surowicę, a także, jeśli w przeszłości pacjentowi podawano już antytoksynę końską.

Ukąszenie przez żmiję zygzakowatą. Dlaczego należy zachować spokój?

W ostatnich latach można zaobserwować tendencję rosnącą, co związane jest ze zmianami klimatu. Co robić po ukąszeniu, jak reagować?

Przyroda i zdrowie

Ewa Zwolak
ewa.zwolak@polskapress.pl

W Europie rocznie odnotowuje się około 15 000-25 000 przypadków ukąszeń węży z rodziny żmijowatych.

W polskim środowisku naturalnym można natknąć się na cztery gatunki węży: gniewosza plamistego, węża Eskulapa, zaskronca zwyczajnego i żmiję zygzakowatą. Przy czym tylko ostatni z wymienionych węży stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka. W Polsce żmija występuje powszechnie i pozostaje pod ścisłą ochroną gatunkową. Jej największe skupiska występują w okolicach Białegostoku, na Pomorzu oraz w Bieszczadach. Żmija zygzakowata jest stosunkowo niewielkim wężem - maksymalnie może osiągnąć ok. 1 m długości, zwykle jednak nie przekracza 80 cm. Może mieć ona barwę czarną, szarą lub brązową. Największa aktywność żmii przypada na sezon letni - od kwietnia/maja do października, w którym zapada w sen zimowy.

LICZBY

30 PRZYPADKÓW ŚMIERTELNYCH

W Europie rocznie odnotowuje się około 15 000-25 000 przypadków ukąszeń żmii, z czego zaledwie 30 to przypadki śmiertelne.

Zdecydowanie największym ryzykiem zgonu obciążone są ukąszenia małych dzieci, osób w podeszłym wieku, a także osób, cierpiących na choroby układu krążenia. Zdecydowanie najwięcej ukąszeń przypada na sezon wiosenno-letni, co ma związek ze wzmożoną aktywnością węży, a także ruchem turystycznym.



FOT. 123RF

Zaskroniec zwyczajny to często spotykany w Polsce wąż

W Polsce z roku na rok odnotowuje się coraz to większą liczbę ukąszeń żmii zygzakowatej, co ma związek ze wzrostem jej populacji, która jest następstwem zmian klimatycznych (cieplejsze zimy). Nie bez znaczenia jest również to, że zwiększa się liczba nieużytków rolnych i opuszczonych budynków. Jeszcze kilkanaście lat temu żmije występowały niemal wyłącznie poza środowiskiem ludzkim (w lasach i na łąkach). Obecnie zakładają swoje gniazda w ogrodach działkowych, przydomowych ogródkach czy nawet w parkach miejskich. Niekiedy żmiję zygzakowatą można spotkać w piaskownikach i na wysypiskach śmieci.

Żmija zygzakowata nigdy nie ukąsi człowieka bez wyraźnej przyczyny. Jej atak jest konsekwencją zagrożenia, np. w przypadku nadeptnięcia, o co nietrudno w lesie czy na łące.

Jad żmii zygzakowatej wydzielany jest przez gruczoły jadowe i zawiera on enzymy, jony metali i polipeptydy. Jego działanie polega na uszkodzeniu białek naczyń limfatycznych, leukocytów i erytrocytów. Oprócz tego jad żmii działa neurotoksyczne, powodując opadanie powiek, nieostrości widzenia czy też porażenie nerwu twarzowego. W zależ-

ności od miejsca ukąszenia jad ten może rozkładać cząsteczki kwasu hialuronowego, który jest podstawowym budulcem tkanki łącznej. Co ważne, największym stopniem toksyczności charakteryzuje się jad żmii młodych, a także w sezonie wiosennym.

Wpływ ukąszenia żmii zygzakowatej uzależniony jest od wielu czynników w tym m.in. od ilości wstrzykniętego jadu i masy ciała osoby poszkodowanej. Oprócz tego duży wpływ mają choroby towarzyszące, stres, osłabienie organizmu, a także ewentualna reakcja alergiczna na działanie jadu.

W około 50 procentach przypadków ukąszeń żmij to tzw. ukąszenia suche, w wyniku których jad nie wnika do organizmu człowieka.

Objawy ukąszenia żmii

Objawy po ukąszeniu żmii mogą różnić się w zależności od dawki jadu, chorób towarzyszących, ogólnego stanu zdrowia, aktywności fizycznej, a także od tego, czy wcześniej spożyto alkohol. Wśród najbardziej charakterystycznych symptomów można wymienić:

- Intensywny ból w miejscu wstrzyknięcia jadu.
- Obrzęk i poczucie mrowienia.

- Nadwrażliwość na dotyk.
- Widoczne zasinienie.
- Powiększenie węzłów chłonnych.
- Wybroczyny i pęcherze surowicze.
- Ból brzucha.
- Biegunka.
- Nudności i wymioty.
- Podwyższona temperatura ciała.
- Wzmącona potliwość.
- Wzmązone pragnienie.
- Silne poczucie niepokoju.
- Senność i dezorientacja.

Ryzyko śmierci z powodu ukąszenia żmii jest znacznie większe u dzieci niż u osób dorosłych, co wynika przede wszystkim ze stosunku ilości wstrzykniętego jadu do masy ciała.

Biorąc pod uwagę klasyfikację stworzoną przez Reida, zatrucie jadem żmii zygzakowatej można podzielić na: Ukąszenie bez zatrucia (tzw. ukąszenie suche). Ukąszenie z łagodnym zatruciem, które charakteryzuje się obrzękiem, nudnościami, wymiotami i biegunką. Ukąszenie z umiarkowanym zatruciem, które charakteryzuje się obrzękiem i wstrząsem występującym ok. 2 h po wstrzyknięciu jadu. Ukąszenie z ciężkim zatruciem, które charakteryzuje się silnym wstrząsem, występującym po kilkudziesięciu minutach od wstrzyknięcia jadu.

Dieta przy chorobie Hashimoto to najważniejsza sprawa

Należy do najczęściej występujących chorób autoimmunologicznych.
Odpowiednie jedzenie odgrywa kluczową rolę przy leczeniu

Odchudzanie

Anna Rokicka-Żuk
ianna.rokicka@polskapress.pl

Choroba Hashimoto należy do najczęściej występujących chorób autoimmunologicznych. Nazywana też przewlekłym limfocytarnym zapaleniem tarczycy prowadzi do zniszczenia komórek tego gruczołu i stopniowego zaniku wydzielania przez nią hormonów, które regulują pracę całego organizmu. W jej leczeniu kluczową rolę pełni odpowiednia dieta.

Według dostępnych danych z 2017 roku w Polsce na Hashimoto choruje co najmniej 700 tysięcy osób. Nawet kilka razy częściej są to kobiety w wieku rozrodczym, co wiąże się z działaniem estrogenu na organizm. Choroba prowadzi do niedoczynności tarczycy, której hormony regulują przemianę materii, pracę układu nerwowego czy gospodarkę hormonalną. Skutkiem tego stanu jest niski poziom energii, osłabienie siły mięśni, upośledzona regula-



Choroba prowadzi do niedoczynności tarczycy

cja temperatury ciała, nieprawidłowy lipogram krwi czy wzrost masy ciała.

Choć Hashimoto jest główną przyczyną rozwoju niedoczynności tarczycy, nie dotyczy to wszystkich pacjentów, przynajmniej na początku choroby. Z czasem jednak zmiany się pogłębiają, przyczyniając się do powstania wola na szyi, powodując wypadanie włosów, senność, chroniczne zmęczenie, zaparcia, poszerzenie się talii i depresję. Tak jednak być nie musi! Przy podjęciu leczenia za pomocą odpowiednich dawek hormonów (lewytyroksyny naśladującej naturalny hormon tarczycy - tyroksynę), zmiany stylu życia i specjalnej diety chorobę da się kontrolować, a także ograniczyć jej progresję.

Żywność

W chorobie Hashimoto kluczową kwestią jest ochrona tarczycy przed stanem zapalnym oraz działaniem produktów „kradnących” z organizmu cenny jod, niezbędny do syntezy jej hormonów. Źródłem substancji wiążących jod, nazywanych związkami wolotwórczymi czy goitrogenami, są przede wszystkim warzywa kapustne, takie jak kapusta, jarmuż, brukselka, kalafior, brokuł, rzodkiewki, kalarepa, rzepa czy gorczyca, czyli główny składnik musztardy. W nieco mniejszym stopniu jod wiąże też związki zawarte w in-

nych produktach, takich jak m.in. nasiona soi, orzeszki ziemne, kasza jagłana, szpinak, truskawki i zielona herbata. Szczególnie duże ilości goitrogenów występują w dietach roślinnych, przez co weganizm jest szczególnie narażony na rozwój Hashimoto. Warto przy tym wiedzieć, że zawartość związków wolotwórczych można zmniejszyć nawet o 30 proc., gotując zawierające je produkty bez pokrywki.

Oprócz kontrolowanego spożycia produktów goitrogennych ważna jest też odpowiednia podaż jodu, która pomaga uzupełnić braki spowodowane niedoczynnością tarczycy, a ponadto selenu i cynku. Selen pomaga ograniczyć liczebność przeciwciał atakujących tarczycę, która jest też narządem zawierającym największe ilości tego składnika. Natomiast cynk jest niezbędny do produkcji hormonów w tarczycy i według badań pomaga zwiększyć ich poziom u osób z wolem tarczycowym.

Dieta w chorobie Hashimoto

Podczas gdy każdy chory wymaga nieco innego jadłospisu, wielu pacjentów czerpie korzyści z eliminacji z diety białek glutenowych. Choć gluten nie jest przyczyną rozwoju Hashimoto, często wywołuje odpowiedź immunologiczną organizmu, nasilając stan zapalny i po-

garszając jej przebieg. Związek między nietolerancją glutenu a Hashimoto wykazano m.in. w badaniu przeprowadzonym w 2015 roku, w którym powiązano też nietolerancję glutenu z chorobami autoimmunologicznymi. Jadłospis bez tego składnika wyłącza zboża, takie jak pszenica, żyto, orkisz i jęczmień (a także zawierające je przetwory) i u wielu osób skutecznie łagodzi objawy choroby. Dozwolone jest wtedy spożywanie produktów na bazie owsa, gryki, kaszy jaglanej, komosy ryżowej, amarantusa czy teffu, czyli miłki abisyńskiej.

Wśród gotowych diet, które najłatwiej dopasować do indywidualnych potrzeb pacjenta, oprócz diety bezglutenowej warto też wymienić menu wegetariańskie i paleo. Korzystne rezultaty może przynieść ponadto wprowadzenie zasad menu bezmlecznego, bezcukrowego, bezbożowego czy o niskim indeksie glikemicznym. Należy jednak pamiętać, że bez odpowiednich modyfikacji żadna z wymienionych diet nie jest w pełni odpowiednia dla chorego.

Inne zalecenia

W chorobie Hashimoto dietetycy zwracają też uwagę na spożywanie dobrej jakości białka, którego powinno być więcej niż w klasycznym menu. Ważna jest ponadto odpowiednia ilość witaminy D, która okazuje się wspomagać leczenie chorób autoimmunologicznych. Dieta w Hashimoto powinna też zapewnić wystarczające ilości żelaza, niezbędnego do produkcji enzymów tarczycowych. Równie istotne jest odpowiednie spożycie wielonienasyconych kwasów tłuszczowych omega-3 oraz innych przeciwzapalnych antyoksydantów, głównie z nieprzetworzonych produktów roślinnych. W ramach prewencji rozwoju choroby Hashimoto zaleca się unikanie nadmiernego spożycia jodu, nadużywania alkoholu, diety w stylu zachodnim, stresu i palenia tytoniu.

POLECANE

To trzeba wiedzieć!
Najważniejsze składniki w diecie Hashimoto

W chorobie Hashimoto kluczową kwestią dietetyczną jest spożycie odpowiednich ilości określonych składników odżywczych - warto więc wiedzieć, w jakich produktach się znajdują.

JOD. Oprócz jodowanej soli i zawierających ją produktów (na przykład nabiału) do najlepszych źródeł tego składnika należą produkty morskie, takie jak ryby, owoce morza i algi. Pewnych ilości jodu dostarczą też jaja i suszone śliwki. Polecane produkty powinny być spożywane w konsultacji z lekarzem, by uniknąć przyjmowania nadmiernych dawek jodu.

SELEN. Do produktów najbogatszych w ten składnik mineralny należą orzechy brazylijskie, jaja, chuda wieprzowina, tuńczyk, sardynki, wołowina, kurczak, oraz orzechy. Spożycie selenu również powinno odbywać się pod kontrolą, ponieważ można go przedawkować.

CYNK. Produkty najbardziej zasobne w ten pierwiastek to ostrygi i skorupiaki, a także chude mięso, na przykład kurczaka lub wołowe, nasiona roślin strączkowych, orzechy i nasiona oraz mleko.

WITAMINA D. Największych ilości tego składnika dostarczą pełnotłuste produkty mleczne oraz tłuste ryby morskie. Źródłem witaminy D są ponadto jaja, wątróbka i niektóre grzyby, a w miesiącach ciepłych również synteza skórna pod wpływem promieniowania ultrafioletowego.

KWASY OMEGA-3. Najwięcej znajduje się w tłustych rybach morskich, takich jak śledź, łosoś, makrela, sardynki czy tuńczyk, a źródła roślinne to nasiona i olej z siemienia lnianego, z lnianki czy konopnego, olej rzepakowy, orzechy włoskie, szpinak, algi morskie.

BIAŁKO. Najbardziej obficie występuje w chudych mięsach, rybach, jajach, produktach mlecznych, nasionach strączkowych i zbożach. Niektóre z tych produktów mogą wymagać ograniczenia, jak na przykład zawierające gluten przetwory z pszenicy, żyta, orkisz czy jęczmienia. (ARZ)



WAŻNE

Cztery zakresy. **Operacje mięsaka**

W przypadku leczenia chirurgicznego wyróżnia się 4 określenia zakresu wykonanej operacji wycięcia mięsaka:

- Operacja z marginesem śródnawotworowym - ma miejsce wtedy, gdy cięcie chirurgiczne przechodzi bezpośrednio przez guz. Jest to tak zwana biopsja otwarta w przypadku guzów mających średnicę większą niż 3 centymetry.
- Operacja w granicach tkanek brzeżnych - to zabieg, podczas którego linia cięcia chirurgicznego przebiega przy guzie. Jest to zabieg wy-

luszczenia guza wraz z torebką rzekomą.

- Wycięcie z marginesem szerokim - jest stosowane wtedy, gdy margines tkanek zdrowych wokół guza wynosi przynajmniej 2 centymetry. Zabieg taki wykonywany jest wobec mięsaków o niskim stopniu złośliwości. Jeśli guz ma więcej niż 5 cm, wycięcie z marginesem szerokim również jest możliwe, o ile zostanie połączone z radioterapią.
- Wycięcie przedziału mięśniowego to zabieg gwarantujący największą radykalność wobec guzów umiejscowionych wewnątrzprzedziałowo.



FOT. D3RF

WAŻNE

Duże postępy. **Leczenie mięsaków**

W ostatnich latach osiągnięto spore postępy w leczeniu mięsaków - nie tylko co do ogniska pierwotnego, ale też wznów miejscowych. Istotną rolę w leczeniu odgrywa operacja chirurgiczna mająca na celu całkowite wycięcie zmiany, natomiast chemioterapia i radioterapia stanowią leczenie wspomagające. Leczenie opiera się na ścisłej współpracy chirurgów, patologów i onkologów. Terapia jest radykalna i równocześnie możliwa oszczędna dla organizmu. Czasem w trakcie zabiegu może okazać się, że niezbędna jest amputacja kończyny. Mięsaaki często odpowiadają za wznowy w miejscu już raz zajętym, a wcześniej oczyszczonym z nowotworu. Dużo uwagi poświęca się aktualnie terapii z wykorzystaniem czynników molekularnych, używanych w ramach leczenia systemowego.

Leczenie chirurgiczne podejmowane jest wobec większości pacjentów, u których zdiagnozowano mięsaka. Operacja pozwala nie tylko na usunięcie guza, ale również innych zmian czy przerzutów. Czasami pozwala

też załagodzić niektóre objawy i dolegliwości. W trakcie zabiegu należy przestrzegać określonych zasad wpływających na jego powodzenie. Operuje się bez ucisku guza, nie dopuszczając do krwawienia naczyń mogących wpływać na dalsze rozprzestrzenianie się komórek nowotworowych.

Radioterapia stosowana jest w celu miejscowego zniszczenia tkanki nowotworowej po zabiegu chirurgicznym, czyli jako leczenie uzupełniające. Jeśli guz jest nieoperacyjny, radioterapia może stać się podstawową formą leczenia. Radioterapia może być stosowana po to, aby zniszczyć zmiany, których nie można było usunąć chirurgicznie.

Terapia systemowa, czyli połączenie chemioterapii i terapii celowanych, wpływa na całe ciało. Tymczasem operacja i radioterapia zaliczają się do leczenia miejscowego. Terapia systemowa może być stosowana jako forma leczenia właściwego, przedoperacyjnego, pooperacyjnego lub stanowić paliatywną (objawową) formę leczenia.

Nowotwory

Ewa Zwolak
ewa.zwolak@polskapress.pl

Mięsaaki to grupa nowotworów złośliwych, wywodzących się z tkanki łącznej. Często tworzą się one w mięśniach, stawach, tkance tłuszczowej, nerwach, tkankach głębokich skóry i naczyniach krwionośnych. Wszystkie mięsaaki dzielą się na dwie podgrupy: mięsaaki tkanek miękkich oraz mięsaaki kości.

Wyodróżnia się ok. 100 podtypów mięsaków tkanek miękkich, a większość z nich ma niestety bardzo agresywny przebieg. Leczenie mięsaków tkanek miękkich określa się jako wielośrodowe: różne rodzaje terapii stosuje się naprzemiennie, narastająco, a czasami równocześnie.

Rodzaje mięsaków

Wyróżnia się trzy główne grupy mięsaków:

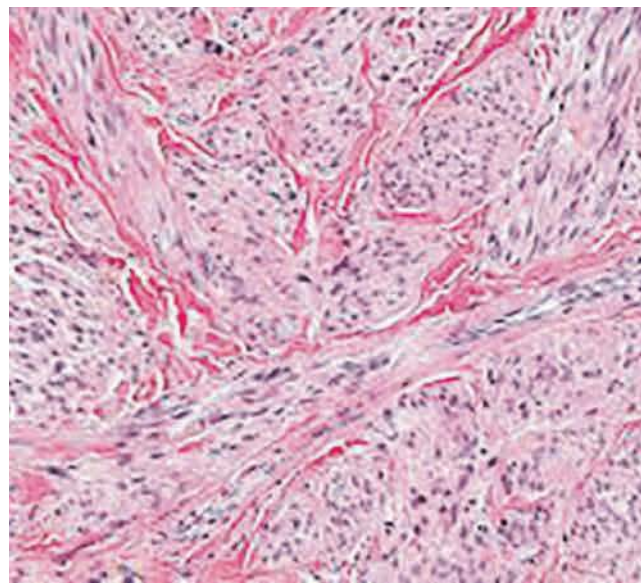
Mięsaaki tkanek miękkich to połowa zdiagnozowanych przypadków mięsaka. Najczęściej są umiejscowione

WAŻNE

Po wycięciu mięsaka bardzo istotne są regularne wizyty kontrolne, które mogą pomóc w szybszym zdiagnozowaniu nawrotu choroby lub wykryciu przerzutów, które pojawiają się zwykle do 2 lat od zastosowania pierwotnej terapii. Monitoring pacjenta może trwać nawet 10 lat. Kontrola zdrowia opiera się na analizie wyników badań oraz na poszukiwaniu przerzutów. Zalecenia co do dalszej opieki wynikają z tego, gdzie zlokalizowany był pierwotny guz, a także jaki był jego podtyp histopatologiczny.

Mięsak – rzadki, ale groźny nowotwór tkanki łącznej

Mięsaaki stanowią zaledwie 1 procent wszystkich nowotworów złośliwych u ludzi. Aktualnie stwierdza się je u około 4 osób dorosłych na 100 000



FOT. D3RF

Mięśniakomięsak gładkokomórkowy to nowotwór wywodzący się z tkanki mięśniowej gładkiej

w kończynach i tułowie. Można je także wykryć w okolicach głowy, szyi albo w przestrzeni zaotrzewnowej. Mięsak poprzecznie prążkowany najczęściej wykrywany jest u dzieci. Mięsaaki tkanek miękkich zwykle przez długi czas nie dają żadnych objawów. Pojawiające się symptomy, takie jak opuchlizna stawu czy niedokrwistość, pacjenci traktują jako efekt urazu bądź źle prowadzonej diety. W wielu przypadkach mięsaaki dają przerzuty do płuc.

Mięsaaki GIST (gastrointestinal stromal tumors) to nowotwory tkanki podścieliskowej przewodu pokarmowego. Pojawiają się w wyniku nieprawidłowej pracy jednego z receptorów komórkowych. Nowotwory GIST najczęściej rozwijają się w żołądku lub w jelitach, nie wywołując żadnych objawów. Zanim zostaną rozpoznane, mogą urosnąć do dużych rozmiarów i wykazywać przerzuty w wątrobie. Im wcześniej są wykryte, tym rokowania są lepsze.

Mięsaaki kości lokują się w różnych elementach tkanki kostnej: przy nasadach lub w trzonach kości długich albo w kościach krótkich różnokształtnych. Nowotwory w kościach długich lub płaskich często rozpoznaje się u osób w wieku 20-30 lat.

Z kolei zmiany w kościach różnokształtnych pojawiają się u osób starszych. Głównym objawem mięsaków kości jest ból, któremu zwykle towarzyszy obrzęknięcie w okolicy stawu. Jeśli bóle trwają dłużej niż 1,5 miesiąca, należy zgłosić się do lekarza.

Jak objawia się mięsak?

Mięsaaki są często diagnozowane zbyt późno, kiedy choroba jest już wyraźnie zaawansowana lub rozsiana po całym organizmie. Wynika to z tego, że wczesne stadium mięsaków nie daje wyraźnych objawów, jakie mogłyby umożliwić wcześniejszą diagnozę. Często zdarza się tak, że mięsaaki są źle diagnozowane i przez to źle leczone, co przyczynia się do rozprzestrzeniania się nowotworu. Mięsaaki to guzy lite, występujące jako nowe lub powiększające się zgrubienia lub obrzęki. Zgrubienia te są zazwyczaj bezbolesne. Guzy występujące w jamie ustnej mogą powodować krwawienie z jamy ustnej i może pojawić się krew w stolcu.

Podjęzienie obecności mięsaków ma związek z sytuacją, gdy pojawia się jakiegokolwiek:

- Zgrubienie większe niż 2 centymetry kwadratowe.
- Nowe zgrubienie.
- Zgrubienie umiejscowione głęboko w ciele.

- Zgrubienie lub obrzęk szybko rosnące.
- Głęboki i obfity wysięk krwi.

Ogólne objawy mięsaków to:

- Utrata apetytu lub szybko osiągnięte uczucie sytości.
- Zwiększenie masy ciała o około 10 proc. bez wyraźnej przyczyny.
- Ogólne osłabienie organizmu.
- Ból mięśni i stawów.
- Wysoka gorączka.
- Niedokrwistość.

Objawy mięsaków żołądkowo-jelitowych to:

- Uczucie pełności.
- Ostry ból brzucha.
- Krwawe stolce.
- Nudności.
- Zaparcia.

Mięsaaki - metody diagnostyki

Diagnostyka mięsaka opiera się na zebraniu informacji od pacjenta podczas wywiadu lekarskiego, a także na badaniach obrazowych, które są niezbędne do wyboru metody leczenia. Zwykle wykonuje się RTG, tomografię komputerową lub badanie endoskopowe, przeprowadzane z pobraniem wycinka tkanki do analizy.

Badania wykonywane w diagnostyce mięsaka pozwalają ustalić charakter zmian:

- Tradycyjne badanie RTG wykłucza guzy kości.
- Badanie USG pomaga w różnicowaniu torbieli i nowotworów.
- Rezonans magnetyczny pozwala na zobrazowanie mięsaków tkanek miękkich kończyn, miednicy i tułowia.
- Tomografia komputerowa pozwala na zobrazowanie mięsaków tkanek miękkich śródtrzewnowych.
- Tomografia klatki piersiowej wykrywa przerzuty do płuc.
- Wyniki biopsji pozwalają określić, czy nowotwór jest złośliwy, czy łagodny, oraz do jakiej grupy zalicza się dany mięsak, a ponadto dostarczają informacji na temat tego, jak choroba zmieniła strukturę drobnych tkanek.

DIETA I TRENING SĄ W ODCHUDZANIU KLUCZOWE. ALE WŚZYSTKO TRZEBA ROBIĆ Z GŁOWĄ I UMIAREM

Dlaczego nie możemy schudnąć, skoro ćwiczymy, przestrzegamy diety, unikamy cukru i fast foodów, a nasza waga stoi w miejscu? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Istnieje wiele przyczyn dlaczego nie tracimy na wadze. Część z nich jest bardzo poważna, a niektóre przeszkadzają nie tylko schudnąć, ale mają wpływ na nasze zdrowie. Nierzadko

zdarza się, że nie możemy schudnąć z własnej winy, przez błędy, które popełniamy. Musimy pamiętać, że nie przytyliśmy wczoraj i nie schudniemy jutro, a na naszej drodze mogą pojawiać się różne przeszkody.

Pierwszy problem to dieta. Czasami jemy zdecydowanie zbyt dużo, a czasami za mało. A zły dla naszego zdrowia jest zarówno nadmiar

i niedomiar kalorii. Druga sprawa to nieregularny trening. Popadamy w skrajności i nasze treningi są zbyt intensywne i zbyt częste, a to nie pomaga schudnięciu. Po treningu nasze mięśnie potrzebują czasu, aby całkowicie się zregenerować. Jeżeli nie damy im szansy na regenerację i zaczynamy kolejny maraton treningowy, zaczynają się spalać zamiast tłuszczu.



FOT. DAVID LUKASIK

Olga Chaińska, dietetyczka i trenerka, zachęca do regularnego treningu i zbilansowanej diety

Dlaczego nie możemy schudnąć?

Nie wolno jeść zbyt mało ani zbyt wiele. Podobnie jest z treningiem. **Kluczowa jest regularność**

Paula Goszczyńska
paula.goszczyńska@polskapress.pl

Jakie są najczęstsze przyczyny problemów ze schudnięciem? Jak uniknąć błędów podczas trudnej walki z nadmiarem kilogramów, radzi nasz ekspert, Olga Chaińska, dietetyczka i trenerka, właścicielka Centrum Odchudzania i Expert Fitness w Kielcach

Podstawowym problemem jest złe zbilansowana dieta, albo jemy zdecydowanie za dużo, albo o wiele za mało. Nadmiar kalorii jak i ich deficyt jest zły i stoi na drodze do osiągnięcia

wymarzonej sylwetki. Dieta zbyt skromna będzie prowadzić do spowolnienia metabolizmu i zatrzymana chudnięcia. Może również doprowadzić do tycia. Kluczowe jest więc dostosowanie ilości spożywanych kalorii do wieku, wzrostu, wagi i aktywności fizycznej.

Podjadanie twój wróg

Kolejną przeszkodą w odchudzaniu może być podjadanie pomiędzy posiłkami, które świadczy o tym, że naszym głównym posiłkiem brakuje wartości odżywczych. Jak również spożywanie żywności gotowej, wysoko przetworzonej, która działa niekorzystnie na nasze

zdrowie. Musimy pamiętać, że im krótszy skład danego produktu, tym dla nas lepiej.

Regularny trening

Oczywiste jest, że aby schudnąć, należy nie tylko odpowiednio się odżywiać, ale również regularnie trenować. Często jednak popadamy w skrajności i nasze treningi są zbyt intensywne i zbyt częste, a to nie pomaga schudnięciu. Po treningu nasze mięśnie potrzebują czasu, aby całkowicie się zregenerować. Jeżeli nie damy im szansy na regenerację i zaczynamy kolejny maraton treningowy, zaczynają się spalać zamiast tłuszczu. A to przecież one odpowia-

dają za spalanie tkanki tłuszczowej. Dlatego treningi powinny być indywidualnie dostosowane do potrzeb i możliwości danej osoby.

Sen ma znaczenie

Zbyt intensywne treningi i uboga dieta doprowadzają organizm do zmęczenia, a w konsekwencji do zaburzeń snu i odpoczynku. Natomiast brak snu może przyczynić się do zwiększenia wagi. Gdy śpimy za mało, zaburzymy równowagę hormonalną organizmu. Narażamy się na problemy z poziomem glukozy i insuliny, a tym samym do zwiększonego apetytu w ciągu dnia. Wzrasta również poziom greliny, hormonu odpowiedzialnego za uczucie głodu, a spada poziom leptyny, hormonu odpowiadającego za poczucie sytości. Dlatego ciągle jesteśmy głodni, ale nie syci. Taki stan dla naszego organizmu jest stresem, który powoduje nadmierne wydzielanie kortyzolu, który doprowadza do zwiększonego wytwarzania insuliny, a tym samym do nadprogramowych kilogramów. Dlatego warto zadbać o odpowiednią regenerację i zdrowy sen, który powinien trwać 7-8 godzin na dobę.

ZAPAMIĘTAJ

ABY SIĘ ODCHUDZIĆ, TRZEBA BYĆ ZDROWYM

Wszelkie nieprawidłowości zdrowotne będą skutecznie hamowały proces odchudzania. Zanim więc zaczniemy walkę z nadmierną masą ciała, warto wykonać pakiet badań i skonsultować je z lekarzem, dietetykiem i trenerem, którzy dopasują do nas indywidualny plan żywieniowy, treningowy i zdrowotny.

Chcesz zbić wagę? Najważniejsze jest zdrowie

Czasami za trudności ze zbiciem wagi odpowiadają problemy zdrowotne. Najczęstszym problemem jest choroba Hashimoto i niedoczynność tarczycy, która spowalnia metabolizm, powodując tycie. W tym wypadku dobranie odpowiedniej diety i aktywności fizycznej jest bardzo ważne.

Inną chorobą o podłożu hormonalnym jest zespół policystycznych jajników (PCOS), który jest częstym zaburzeniem kobiet w wieku rozrodczym. W większości przypadków choroba ta łączy się z nadmierną masą ciała, insulinoopornością, zaburzeniami profilu lipidowego, a w konsekwencji pro-

wadzi do chorób układu sercowo-naczyniowego. Dlatego ważne jest, żeby nawyki żywieniowe wprowadzić odpowiednio szybko, nie czekając na wystąpienie powikłań.

Problemy z odchudzaniem często swój początek mają w nieprawidłowym funkcjonowaniu układu pokarmowego, a szczególnie nieprawidłową pracą jelit. Jelita odpowiadają za wchłanianie wody i składników odżywczych. Jeżeli ich stan nie jest prawidłowy, flora bakteryjna jest zaburzona, to cały organizm nie pracuje prawidłowo. Mogą tworzyć się stany zapalne, które powiązane są z otyłością.



FOT. 23RF

Dobre rady Walczysz z nadmiarem tłuszczu? Pij jak najwięcej wody

Jedną z największych przeszkód na drodze do zbicia wagi jest picie zbyt małej ilości wody. Bez niej nasz organizm nie może prawidłowo funkcjonować, co prowadzi do szeregu komplikacji, w tym do zmniejszonej redukcji tkanki tłuszczowej. 80% Poleków spożywa za mało wody w ciągu dnia, a 11% w ogóle jej nie pije. Dlatego tak ważne jest, aby w czasie odchudzania nauczyć się spożywać odpowiednie ilości wody.



Za tydzień

Wszystko o witaminach. Które za co odpowiadają w naszym organizmie. Jak je stosować?

Użądlenia owadów - latem to rzecz nagminna i bardzo groźna. Co robić, jak zareagować?

Dieta niskowęglanowa. Na czym polega? Podstawowe zasady

Bezpieczeństwo nad wodą O czym należy pamiętać?

1. Nigdy nie wchodzić do wody po spożyciu alkoholu. Wówczas często bywamy lekko-myślni i nawet jeśli uchodzimy w towarzystwie za świetnych pływaków, po alkoholu możemy nieco przecenić swoje możliwości. Nie bez znaczenia przy tym jest to, że większość odnotowywanych przypadków utonięć jest właśnie po spożyciu alkoholu.
2. Zażywaj kąpiele wodnych w miejscach do tego przeznaczonych, najlepiej na strzeżo-

- nych kąpieliskach z ratownikiem wodnym.
3. Nie skacz do wody na główkę. Jeśli nie możesz odmówić sobie tej przyjemności, to korzystaj tylko z miejsc specjalnie do tego przeznaczonych.
4. Nigdy nie wskakuj do wody z pełnym brzuchem.
5. Nigdy nie wskakuj do wody po nagrzaniu.
6. Jeśli nie umiesz dobrze pływać i nie jesteś pewien swych umiejętności, to nie wpływaj na głęboką wodę.

Masz pytanie? Napisz do nas! Odpowiedzą eksperci

W dodatku „Strona Zdrowia” jest miejscem na sprawy szczególnie ważne dla Państwa zdrowia. Współpracuje z nami kilkudziesięciu lekarzy, wybitnych specjalistów. W ostatnich dniach dostaliśmy od Państwa wiele pytań. Dziękujemy. Na wiele odpowiadamy w rubrykach oznaczonych stetoskopem. Gorąco zachęcamy do przysyłania kolejnych pytań do naszych ekspertów.

Należy je przysyłać na adres:
stronazdrowia@polskapress.pl. Eksperci na bieżąco będą odpowiadać na pytania.

WAŻNE

To trzeba wiedzieć
**Co się dzieje,
jak człowiek
się topi?**

Człowiek topi się średnio od czterech do sześciu minut. Początkowo przez kilkanaście sekund próbuje gwałtownie złapać oddech i wydostać się na powierzchnię. Jego ruchy mogą przypominać wspinanie się po ścianie wspinaczkowej. Na niekorzyść tonącego działa strach, panika i upływ czasu. Po około 60 sekundach zazwyczaj brakuje mu już powietrza i zaczyna intensywnie oddychać, a przy tym łyka wodę. Faza ta może trwać około 30-60 sek. Jeśli w tym czasie nie otrzyma pomocy, jego szanse na uratowanie życia drastycznie maleją. Po upływie wyżej wymienionego czasu stopniowo traci czucie, przestaje oddychać i traci przytomność. Przy czym całkowita świadomość zanika dopiero po upływie około 5 minut, a serce przestaje bić po upływie około 7 minut. Proces tonięcia można podzielić na kilka podstawowych etapów:

1. Okres oporu, który polega na świadomym wstrzymywaniu oddechu. Trwa on średnio od 30 do 60 sekund. W tym czasie człowiek zużywa zapas tlenu.
2. Okres wydatnych ruchów, który polega na intensywnych próbach złapania oddechu. Trwa on średnio od 60 do 150 sekund.
3. Okres drgawkowy, który polega na wystąpieniu drgawek tonicznych. Jest on następstwem postępującego niedotlenienia mózgu. Trwa od średnio od 60 do 100 sekund.
4. Okres oddechów końcowych, który polega na prężeniu ciała i krótkich wdechach. Trwa on średnio od 30 do 60 sekund, a jego bezpośrednim skutkiem jest zgon.

Pierwsza pomoc przy podtopieniach

Według danych w Polsce w czerwcu utonęło 113 osób. Czy wiesz, jak pomóc osobie tonącej?



Jak pomóc osobie tonącej? Warto znać kilka podstawowych zasad

Pierwsza pomoc

Jak poznać, że ktoś się topi?
Wbrew pozorom osoba tonąca nie woła o pomoc i nie rzuca się gwałtownie po taflę wody.

Często tonie niezauważona przez plażowiczów. Można poznać ją po tym, że wykonuje ruchy, które nieco przypominają wspinanie się po ścianie wspinaczkowej. Zazwyczaj nie ma siły wołać o pomoc, ponieważ jest skoncentrowana na zaczerpnięciu powietrza. Ponadto osoba tonąca ma zamknięte oczy lub nieobecny wzrok, a jej ręce rozpostarte są na powierzchni wody.

Pierwsza pomoc tonącemu - najważniejsze zasady. Najważniejszym czynnikiem działającym na niekorzyść tonącego jest czas, dlatego też bardzo ważnym elementem pierwszej pomocy jest szybka i skuteczna reakcja. Wówczas należy zachować względny spokój - jest to trudne, ponieważ zazwyczaj w takich sytuacjach działamy pod wpływem impulsu, co związane jest z wydzielaniem adrenaliny. Na samym początku powinniśmy zadbać o swoje bezpieczeństwo - znane i powszechne są przypadki utonięć przy próbie ratowania.

Najważniejsze zasady pomocy tonącemu to:

1. Zadzwoń na pogotowie ratunkowe.

2. Natychmiast zaalarmuj ratownika (jeśli jest to kąpielisko strzeżone).
3. Zachowaj spokój i wybierz najbezpieczniejszą dla siebie formę pomocy. Możesz rzucić tonącemu koło ratunkowe, linę lub podać bojkę asekuracyjną.
4. Jeśli decydujesz się na samodzielny ratunek osoby tonącej, postaraj się podплыwać do niej „od tyłu” i spróbować nawiązać kontakt. Warto pamiętać, że powodzenie: „tonący brzytwy się chwyta” ma swoje uzasadnienie. Dlatego też taka osoba może usiłować złapać się kurczowo, a tym samym uniemożliwić wykonywanie ruchów.
5. Jeśli osoba tonąca panikuje, spróbuj ją obezwładnić i bezpiecznie odholować do brzegu.

Najważniejsze zasady pomocy tonącemu przy brzegu to:

1. Sprawdź, czy ofiara jest przytomna - spróbuj ją lekko potrząsnąć, ponieważ może być lekko oszołomiona.
2. Udrożnij drogi oddechowe - połóż rękę na czole i delikatnie odchyl głowę ofiary, a następnie lekko podnieś jej żuchwę i oczyść jamę ustną.
3. Sprawdź, czy ofiara oddycha - przyłóż głowę do ust i jednocześnie obserwuj ruch klatki piersiowej. Jeśli po 10 sek. stwierdzisz brak reakcji, przejdź do resuscytacji oddechowo-kръżeniowej.
4. Skrzyżuj ręce na mostku i uciskaj mocno przez 30 sekund. Po tym czasie wykonaj 5 wdechów do ust. Proces ten powtarzaj do momentu, gdy osoba poszkodowana zacznie oddychać lub do przyjazdu karetki pogotowia ratunkowego.
5. Jeśli ofiara zaczęła samodzielnie oddychać, ułóż ją w pozycji bocznej ustalonej, a następnie okryj ją ciepłym kocem.

Najważniejsze zasady pomocy tonącemu przy skoku na główkę:

1. Jeśli osoba, która skoczyła na główkę jest nieprzytomna, przy jej holowaniu na brzeg należy ułożyć ją na plecach. Jest to istotne, ponieważ podczas skoku mogło dojść do urazu kręgosłupa.
2. Po dotarciu na brzeg należy sprawdzić funkcje życiowe ofiary, a jeśli nie oddycha, przejść do resuscytacji oddechowo-kръżeniowej. Natomiast, jeśli oddycha, należy

unieruchomić jej głowę. Najlepiej za pomocą kołnierza ortopedycznego, ale w ostateczności można użyć zrolowanych ubrań lub ręcznika.

Czym jest utonięcie?

Śmierć na skutek utonięcia jest zaliczana do uduszeń gwałtownych, które są następstwem zablokowania górnych dróg oddechowych przez wodę. Większość utonięć w Polsce to nieszczęśliwe wypadki. Wiele z ofiar przecenia swoje możliwości, zachowuje się lekkomyślnie, korzysta z nieoznakowanych i niestrzeżonych kąpielisk. Od wielu lat pośrodkiem przyczyną utonięć w Polsce jest spożywanie alkoholu przed zażywaniem kąpiele w jeziorze, morzu czy nad zalewem.

Ewa Zwolak

STATYSTYKI

GŁÓWNI PANOWIE

Według statystyk policyjnych w 2018 roku odnotowano 545 przypadków utonięć, z czego zaledwie 77 to kobiety. Najwięcej ofiar śmiertelnych letnich kąpiele miało powyżej 50 lat (244 osoby). Wśród przyczyn utonięć podaje się m.in. alkohol (126 osób), kąpiel w miejscu niestrzeżonym (80 osób), kąpiel w miejscu zabronionym (64 osoby), a także brak ostrożności podczas łowienia ryb (29 osób).

Przedstawiamy liderów wojewódzkiego finału we wszystkich kategoriach

KATEGORIE WOJEWÓDZKIE



Kardiolog Roku 2019:
Jan Krekora,
Centralny Szpital Kliniczny
w Łodzi



Ginekolog Roku 2019:
Joanna Gruszczyńska-
Walczak, Prywatny Gabinet,
Łódź



Chirurg Roku 2019: Kasper
Maryńczak, Uniwersytecki
Szpital Kliniczny im. WAM,
Klinika Chirurgii Ogólnej w Łodzi



Ortopeda Roku 2019:
Radosław Lebiecki,
Składowa Med, Łódź



Lekarz Rodzinny Roku 2019:
Ewa Menes, NZOZ Poradnia
Specjalistyczna, Łódź



Pediatra Roku 2019:
Jolanta Trzaskacz,
Powiatowe Centrum Matki
i Dziecka, Piotrków



Fizjoterapeuta Roku 2019:
Adam Markiewicz,
Instytut Centrum Zdrowia
Matki Polki



**Ratownik Medyczny Roku
2019:** Robert Szulc,
Uniwersytecki Szpital
Kliniczny im. WAM w Łodzi



**Farmaceuta/Technik
Farmaceutyczny Roku 2019:**
Ewa Kaźmierczak,
Apteka Hibiscus, Łowicz



Szpital Roku 2019:
Samodzielny Publiczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
w Wieluniu



Stomatolog Roku 2019:
Artur Wróbel-Roztropiński,
Uniwersytecki Szpital
Kliniczny im. Barlickiego, Łódź



Pielęgniarka Roku 2019:
Beata Prorok,
Hospicjum dla dzieci,
Fundacja Gajusz Łódź

Plebiscyt

Już jutro poznamy ostatecznych zwycięzców naszego plebiscytu Hipokrates 2019! W minionym tygodniu zakończył się etap powiatowy plebiscytu i poznaliśmy zwycięzców w poszczególnych powiatach Łódzkiego, którzy awansowali do etapu wojewódzkiego. Dziś, po rozpoczęciu finału, przedstawiamy liderów wszystkich 14 kategorii (wojewódzkich i powiatowych), którzy jak dotąd zebrali największą liczbę głosów.

Przypominamy, że tegoroczne głosowanie zostało podzielone na dwa etapy, przy czym od samego początku oddajemy swoje głosy zarówno na osoby i placówki z kategorii powiatowych, jak i wojewódzkich.

Etap powiatowy

Głosowanie w sześciu powiatowych kategoriach plebiscytu:

- Lekarz Rodzinny Roku,
- Pediatra Roku,
- Stomatolog Roku,
- Pielęgniarka Roku,
- Położna Roku,
- Przychodnia/Gabinet Roku

trwało - powtórzymy - do poniedziałku 24 czerwca, do godz. 21. Medycy, którzy uzyskali największą liczbę głosów, zdobyli tytuły laureatów w powiecie HIPOKRATES 2019.

Laureaci z powiatów awansowali do wojewódzkiego finału plebiscytu, zachowując głosy zdobyte w pierwszym etapie. Głosowanie w wojewódzkim finale (w sześciu kategoriach powiatowych) rozpoczęło się w środę 26 czerwca i potrwa do jutra, do 4 lipca.

Wojewódzkie kategorie plebiscytu
Przez cały czas trwania plebiscytu, czyli od 24 maja do 4 lipca, trwało także głosowanie w wojewódzkich kategoriach plebiscytu:

- Ginekolog Roku,
- Chirurg Roku,
- Kardiolog Roku,
- Ortopeda Roku,
- Fizjoterapeuta Roku,
- Ratownik Medyczny,
- Farmaceuta/Technik Farmaceutyczny,
- Szpital Roku.

Gala wręczenia nagród
We wrześniu 2019 roku zwycięzcy oraz laureaci z powiatów i województwa wezmą udział w Gali Hipokratesa 2019, podczas której odbiorą nagrody. Wydarzenie połączone będzie ze szkoleniem „Pracownicy medyczni i placówki zdrowia w mediach społecznościowych”.

Specjalny dodatek

Po uroczystości wręczenia nagród do całego nakładu „Dziennika Łódzkiego” zostanie dołączony specjalny dodatek HIPOKRATES 2019. W tym okazjonalnym wydaniu zaprezentujemy wszystkich zwycięzców naszego plebiscytu.

Nagrody w finale powiatowym

Laureaci finału powiatowego w kategoriach: Lekarz Rodzinny Roku, Pediatra Roku, Pielęgniarka Roku, Położna Roku, Stomatolog Roku i Przychodnia/Gabinet Roku otrzymają za I miejsce: dyplom uznania, awans do finału wojewódzkiego, zaproszenie na uroczystą galę plebiscytu Hipokrates 2019, prezentację w specjalnym dodatku „DŁ”.

Nagrody w finale wojewódzkim
Laureaci finału wojewódzkiego w kategoriach: Lekarz Rodzinny Roku, Pediatra Roku, Pielęgniarka Roku, Położna Roku, Stomatolog Roku otrzymają:

- za I miejsce: statuetkę Hipokratesa 2019, dyplom uznania, 3-dniowy pobyt dla dwóch osób w Termach Uniejów, prezentację w dodatku specjalnym „Dziennika Łódzkiego”, dwuosobowe zaproszenie na wydarzenie kulturalne.

- za II i III miejsce: dyplom uznania, 2-dniowy pobyt dla

dwóch osób w Termach Uniejów, prezentację w specjalnym dodatku „DŁ”, dwuosobowe zaproszenie na wydarzenie kulturalne.

Laureaci finału wojewódzkiego w kategoriach: Przychodnia/Gabinet Roku i Szpital Roku otrzymają:

- za I miejsce: statuetki Hipokratesa 2019, dyplom uznania, prezentację w dodatku specjalnym „DŁ”, przygotowanie filmu video o placówce do wykorzystania w mediach społecznościowych, voucher na reklamę w „DŁ” o wartości 5000 zł.

- za zajęcie II miejsca: dyplom uznania, prezentację w dodatku specjalnym do „Dziennika Łódzkiego”, voucher na reklamę w „DŁ” o wartości 4000 zł.

- III miejsce: dyplom uznania, prezentację w dodatku specjalnym do „DŁ”, voucher na reklamę w „DŁ” o wartości 3000 zł.

Nagrody dla laureatów kategorii wojewódzkich

Dla zdobywców największej liczby głosów w kategoriach wojewódzkich - Ginekolog Roku, Chirurg Roku, Ortopeda Roku, Kardiolog Roku, Ratownik Medyczny Roku, Farmaceuta Roku/Technik Farmaceutyczny Roku oraz Fizjoterapeuta Roku przewidziano następujące nagrody:



Położna Roku 2019:
Dorota Raczynska,
SP ZOZ Szpital Powiatowy,
Opoczno



**Prywatny Gabinet Okulisty-
czny Dr Dorota Stróżyk,
Specjalista Chorób Oczu,
ul. Cieszkowskiego, Łódź**

- za I miejsce: statuetka, dyplom uznania, 3-dniowy pobyt dla dwóch osób w Termach Uniejów, prezentacja w dodatku „DŁ”, dwuosobowe zaproszenie na wydarzenie kulturalne.

- za II i III miejsce: dyplom uznania, 2-dniowy pobyt dla dwóch osób w Termach Uniejów, prezentację w dodatku specjalnym „DŁ”, dwuo-

sobowe zaproszenie na wydarzenie kulturalne.

Honorowy Patronat

Akcja Hipokrates 2019 została objęta patronatem rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi prof. dr n. med. Radzisława Kordka oraz Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Łodzi.

PARTNERZY AKCJI:



UNIWERSYTET
MEDYCZNY
W ŁODZI



Międzynarodowe Warsztaty Folklorystyczne już po raz 33.

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl



Muzyka

Artystyczna tradycja z nowoczesną energią i wyjątkowa okazja do poznawania kultury różnych narodów. W Łodzi już za chwilę rozpocznie się 33. edycja Międzynarodowych Warsztatów Folklorystycznych.

W tym roku Warsztaty, organizowane wspólnie przez Widzowskie Domy Kultury i Centrum Kultury Młodych, będą trwały od 5 do 15 lipca. Gośćmi wydarzenia będą zespoły folklorystyczne z Białorusi, Cypru, Rumunii, Serbii i Ukrainy. Jako gospodarze uczestników podejmują Zespół Pieśni i Tańca „Anilana” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Łódź”.

Warsztaty mają długą tradycję i są cenioną oraz lubianą wśród zagranicznych wykonawców imprez – podkreśla dyrektor Widzowskich Domów Kultury, Dorota Kaniewska-Frątczak. – To nie tylko prezentacja tradycji i folkloru różnych narodowości, ale możliwość wymiany doświadczeń, okazja do spotkania, nawiązywania przyjaźni, także promocja naszego miasta i regionu.

W programie przedsięwzięcia są wspólna nauka tańców



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

Uczestnicy Międzynarodowych Warsztatów Teatralnych zaprezentowali się wczoraj w Pasażu Rubinsteina

INFO

SPOTKANIA Z FOLKLOREM

Międzynarodowe Warsztaty Folklorystyczne swój początek biorą z warsztatów krajowych organizowanych początkowo dwa razy do roku. Z czasem impreza zaczęła przyjmować międzynarodowy charakter. Po raz pierwszy było to w 1989 roku. Dotychczas gośćmi Międzynarodowych Warsztatów Folklorystycznych były m.in. zespoły ludowe z Litwy, Łotwy, Rosji, Hiszpanii, Francji, Niemiec, Włoch, Grecji, Izraela, Gruzji, Belgii, Bułgarii, Turcji, Bułgarii.

narodowych i regionalnych, spotkanie gości z władzami miasta, zwiedzanie Łodzi i regionu, integracyjne wieczory przyjaźni, a przede wszystkim parady i koncerty w Łodzi oraz województwie – m.in. w Parzęczewie, Rawie Mazowieckiej, Radomsku, Rzgowie.

Wśród atrakcji tegorocznych Warsztatów jest Wieczór Narodów, zaplanowany na poniedziałek 8 lipca w Domu Kultury „Ariadna”, podczas którego będzie można m.in. skosztować dań kuchni gości wydarzenia. Koncert w Pasażu Rubinsteina odbędzie się we wtorek 9 lipca od godz. 15.30. A w czwartek 11 lipca na godz. 17 organizatorzy zaproszą do Parku Baden-Powell za Domem Kultury „Ariadna” na Folkowy Podwieczorek. Tego samego dnia o godz.

17.30 rozpocznie się koncert na terenie Aquaparku Fala. Natomiast w piątek 12 lipca o godz. 18.30 rozpocznie się Koncert Galowy w Centrum Promocji Mody Akademii Sztuk Pięknych (ul. Wojska Polskiego 121). Dla nienasyconych jeszcze w sobotę 13 lipca o godz. 11 na Skwerze Kolbego rozpocznie się Folkowy Podwieczorek. W regionie zaś zespoły biorące udział w Międzynarodowych Warsztatach Folklorystycznych gościć będą 6 lipca – w Gminnym Ośrodku Kultury w Rzgowie, 7 lipca – w Miejskim Domu Kultury w Radomsku, 13 lipca – w Forum Inicjatyw Twórczych w Parzęczewie oraz 14 lipca – w Miejskim Domu Kultury w Rawie Mazowieckiej.

Występy zagranicznych gości przyciągają zwykle liczną publiczność. W tym roku niemal w ostatniej chwili do grona uczestników dołączyła grupa utalentowanych młodych ludzi z zespołu folklorystycznego „Usmishka”.

Może to być spora atrakcja także dla niemałej społeczności ukraińskiej w naszym mieście – zauważa Dagmara Śmigielska, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Łodzi.

Warto przypomnieć, że do 6 lipca trwa w Łodzi jeszcze jedna folkowa impreza – IX Międzynarodowy Festiwal Twórczości Młodych „Folkowe Inspiracje”, którego głównym organizatorem jest Pałac Młodzieży im. Juliana Tuwima.

Czuliśmy się wszyscy, jakbyśmy wchodzili do baśniowej krainy

Film

Paweł Gzył
dziennik@dziennik.lodz.pl

Rozmowa z Rafałem Maćkowiakiem, grającym w filmie „Ja teraz kłamię”, który właśnie trafił do kin, a został wyprodukowany przez łódzkie studio Opus Film

Jakby pan scharakteryzował gatunek, w którym mieści się „Ja teraz kłamię”?

Oglądałem ten film jak thriller czy kryminał. Fabuła osadzona jest w konsekwentnym, bardzo wyrazistym świecie, który nie jest do końca realistyczny. Dopiero w końcówce zrozumiałem, że mój bohater Mat próbuje określić, co jest prawdą i co to odkrycie naprawdę znaczy. W gruncie rzeczy zadaje sprytne pytania i przez to wszystko zostawił mnie z pewną refleksją, co jest niesamowicie cenne. Bo, mimo że film oglądałem jak kryminał, nie była to czysta rozrywka, ale raczej rodzaj przekrętu czy opowieści z kluczem.

W dużym stopniu „Ja teraz kłamię” opowiada o iluzorycznej rzeczywistości tworzonej przez media – w szczególności przez telewizyjne talk-shows.

Tak, bo film w ogromnym stopniu czerpie z rzeczywistości, którą znamy. Punktem wyjścia dla reżysera był oczywiście wyraźny komentarz czy stanowisko wobec tego rodzaju programów. W moim odczuciu aż tak bardzo nie drażmy jednak tego tematu, choć oczywiście, nie ma jednej obowiązującej interpretacji tego filmu.

Jak się panu pracowało na planie z reżyserem Pawłem Borowskim?

„Ja teraz kłamię” to bardzo autorski projekt Pawła, który

przemyślał dogłębnie wszystkie jego elementy. Pracował nad tym od dawna, był więc ekstremalnie przygotowany. Paweł w pracy z aktorem dawał ogromne poczucie bezpieczeństwa. Nie musieliśmy się więc zastanawiać, jak to wszystko będzie wyglądało po montażu i czy to w ogóle ma sens. Reżyser dawał do zrozumienia aktorom, że ma wszystko pod kontrolą, w związku z tym praca z nim była po prostu bardzo komfortowa.

W jaki sposób niezwykle scenografia i ekstrawaganckie kostiumy wpłynęły na pana grę?

Reżyser dawał do zrozumienia aktorom, że ma wszystko w pełni pod kontrolą

Rafał Maćkowiak

To naprawdę niewiarygodne, jak gigantyczną pracę włożyły scenografka Daria Dwornik, kostiumografka Anna Imiela-Szczeniak, charakteryzatorka Agnieszka Sasim i rekwizytorzy ze swoimi zespołami. Dzięki temu wszystko jest ze sobą pięknie połączone. Ten film stworzył się w momencie, gdy weszliśmy w scenografię. Pierwszy raz się z czymś takim spotkałem. Nie mam dużego doświadczenia grania w filmach, gdzie rzeczywistość jest aż w takim stopniu wykreowana. Robi to naprawdę piorunujące wrażenie. Scenografia została wybudowana w studio w Łodzi. Kiedy tam wchodziliśmy, czuliśmy się wszyscy tak, jakbyśmy wchodzili do baśniowej krainy lub dali się wystrzelić w kosmos. ©



FOT. KINO ŚWIAT

Rafał Maćkowiak stworzył jedną z najciekawszych kreacji aktorskich w całym swoim dorobku w filmie „Ja teraz kłamię”

REKLAMA

009193559

Bezpłatnie sprawdzimy Twój samochód

**PROFI AUTO
PITSTOP**

Przyjedź i odbierz
motoryzacyjny gadżet!

Specjaliści diagnozują m.in.

- ☑ stan zawieszenia
- ☑ stan oświetlenia
- ☑ stan ogumienia
- ☑ płyny eksploatacyjne
- ☑ akumulator



04.07.2019
Łódź



05.07.2019
Opoczno



Festiwal Transatlantyk w Łodzi i na Księżycu

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl



Pod patronatem „DE”

Dwieście filmów, 50 polskich premier, Kina Łódzkie i Kulinarne, spotkania z twórcami, master classes, warsztaty oraz konkurs muzycznej improwizacji znalazły się w programie rozpoczynającego się w piątek 12 lipca w Łodzi 9. Festiwalu Transatlantyk. Impreza potrwa do 19 lipca.

Motywy przewodnim tegorocznego Transatlantyku jest „Lądowanie na Księżycu i inne zawieszane sny”. – Dokładnie pięćdziesiąt lat po zakończonej sukcesem, historycznej misji Apollo 11, będziemy zastanawiać się, jakie marzenia, sny i śmiałe projekty poruszają dziś naszą zbiorową wyobraźnię – wyjaśniają organizatorzy.

Gala otwarcia festiwalu odbędzie się w piątek 12 lipca w EC1 Łódź – Miasto Kultury. Wydarzenie zainauguruje polska premiera hollywoodzkiego filmu „Znajdę Cię” (reż. Martha Coolidge), z udziałem Stellana Skarsgård, Leo Sutera, Adelaide Clemens, Connie Nielsen, Agaty Buzek, Małgorzaty Kożuchowskiej, Jacka Braciaka, Marcina Czarnika. Zdjęcia do produkcji w dużej części powstały w Łodzi, a muzykę skomponował Jan A.P. Kaczmarek. Dwa kolejne filmy otwarcia to „Niewidoczne życie sióstr sióstr Gumbao” (reż. Karim Ainouz) – uhonorowane Nagrodą Główną sekcji „Un Certain Regard” podczas festiwalu w Cannes i „Jaskółki nad Kabulem” (reż. Zabou Breitman, Eléa Gobbé-Mévellec).



Jednym z filmów otwarcia festiwalu będą animowane „Jaskółki nad Kabulem”

Film „Tam gdzieś musi być niebo”, którego reżyser Elia Suleiman otrzymał w Cannes nagrodę specjalną, to jedna z 35 premier w sekcji Nowe Kino. Produkcje pokazywane w tym zestawie powalczą o Transatlantyk Distribution Award. Nagroda, która przynajmniej widzowie, zostanie przeznaczona na wsparcie dystrybucji zwycięskiego tytułu w polskich kinach.

W ramach festiwalu odbędzie się też Konkurs Polskich Krótkich Metraży. Do finału przeszło 28 filmów: sześć animacji, pięć dokumentów i 17 fabuł. Zwycięzca otrzyma Złotą Arkę oraz 10 tys. zł.

W sekcji Zbliżenia odbędą się cztery retrospektywy. Pierwsza zaprezentuje filmy meksykańskiego reżysera Arturo Ripsteina, współpracownika i przyjaciela Luisa Buñuela. Ar-

tysta odbierze nagrodę FIPRESCI Platinum Award 94, podczas gali otwarcia festiwalu. Odbędzie się również przegląd twórczości Wojciecha Marczewskiego – urodzony w Łodzi reżyser zostanie uhonorowany swoją gwiazdą w łódzkiej Alei Sław na ul. Piotrkowskiej (13 lipca, o godz. 12), Asifa Kapadii (zobaczmy głośne dokumenty „Diego”, „Senna”, „Amy”) oraz Aleksieja Germana (ojca).

W ramach sekcji Historie Kina pokazane zostaną filmy należące do kanonu – motywem przewodnim tej części programu będą „Inne światy”. Widzowie zobaczą trzynaście filmów zrealizowanych między latami 60. a początkiem tej dekady.

Do znaków firmowych festiwalu należą Kino Kulinarne, łączące pokaz filmu z kolacją oraz Kino Łódzkie, które tradycyj-

nie już stanie w Pasażu Schillera. Na leżące będzie można obejrzeć m.in. takie filmy, jak „120 uderzeń serca”, „Jackie Brown”, „Dziedziczki”, „Lato”. Podczas festiwalu nie zabraknie sekcji Filmowy Klan Urwisów, Kalejdoskop oraz master classes, których bohaterami będą: Arturo Ripstein, Wojciech Marczewski, Martha Coolidge.

Wyjątkowym wydarzeniem festiwalu jest konkurs kompozytorski – improwizacji do własnie obejrzanego fragmentu filmu. Przedsięwzięcie odbędzie się 18 lipca w Teatrze Nowym.

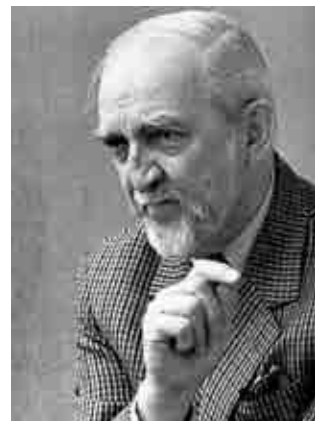
Tegorocznym głównym kinem Festiwalu Transatlantyk jest Cinema City. Pokazy odbywać się będą także w kinie Kinematograf. Bilety na pojedyncze seanse kosztują 7 zł, do Kina Łódzkiego – 30 zł, a na Kino Kulinarne – 200 zł.

Nie żyje Bogusław Schaeffer, kompozytor i dramaturg

Pożegnanie

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

W Salzburgu w wieku 90 lat zmarł Bogusław Schaeffer, kompozytor, historyk muzyki, dramaturg.



Bogusław Schaeffer uchodzi za klasyka awangardy

Bogusław Schaeffer urodził się we Lwowie. Szerokiej publiczności był znany jako autor sztuk, a właściwie partytur teatralnych, których znakomitym inscenizatorem okazał się Mikołaj Grabowski. Do najczęściej wystawianych na międzynarodowych scenach tytułów należą „Audience I”, „Audience II”, „Audience III, czyli Raj Eskimosów”, „Audience IV”, „Audience V”, „Scenariusz dla nieistniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego” (grany przez ponad 40 lat przez Jana Peszka), „Kwartet dla czterech aktorów”, „Próby” i „Tutam” (zrealizowany m.in. w Teatrze Powszechnym w Łodzi).

Bogusław Schaeffer współpracował m.in. ze Studiem Eksperymentalnym Polskiego Radia w Warszawie, swoje kom-

pozycje prezentował m.in. na festiwalu Warszawska Jesień, był laureatem wielu konkursów kompozytorskich. Pisał książki z zakresu teorii i historii muzyki m.in. „Wstęp do kompozycji”, „Klasyki dodekafonii”, „Kompozytorzy XX wieku”. Był też cenionym wykładowcą.

Jako kompozytor uznawany jest dziś za klasyka awangardy. Wniósł do rodzimej twórczości niezwykłą świeżość, śmiałość nowej konstrukcji utworów.

Oferty w konkursach na dyrektorów teatrów

Teatr

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

Zakończyło się zbieranie ofert zainteresowanych startami w konkursach na dyrektorów Teatru Muzycznego i Teatru Pinokio w Łodzi.

Do konkursu na dyrektora naczelnego Teatru Muzycznego w Łodzi stanęły cztery osoby. Według nieoficjalnych infor-

macji w tym gronie jest obecna szefowa sceny, Grażyna Posmykiewicz. Wnioski zostaną rozpatrzone do 20 sierpnia, dyrektor zostanie powołany na swoje stanowisko od 1 września.

W konkursie na dyrektora Teatru Pinokio zaś swoje oferty przedstawiło dwóch kandydatów. I w tym przypadku wnioski mają być rozpatrzone do 20 sierpnia, a powołanie ma nastąpić od 1 września.

Z żalem żegnamy

Wiesława Kaczmarskiego

Członka Rady Nadzorczej
Spółdzielni Mieszkaniowej im. J. Słowackiego.

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
im. J. Słowackiego w Piotrkowie Trybunalskim

Drożej Koleżance
dr hab. Jadwidze Zalewskiej-Kaszubskiej
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Koleżanki i Koledzy z Katedry Biofarmacji UM w Łodzi

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CAŁODOBOWY
HADES
rok założenia 1991
NASZA DOMENA JEST JAKOŚĆ ...
ul. Odyńca 42
42 648-32-01
www.hades-lodz.pl
ZASIŁEK ZUS
WYPŁACAMY W FIRMIE

NEKROLOGI i KONDOLENCJE przyjmujemy w naszych biurach ogłoszeń:

- w dni powszednie do godz. 16.00 (B.O. ul. Skorupki 17/19 do godz. 16.30)
- w soboty w godz. 9.00-21.00 w B.O. Carrefour, ul. Kolumny

ŁÓDŹ

ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455, fax 42 66-59-456
ul. Narutowicza 8/10, tel. 42 637-72-47
TESCO, ul. Pojezińska 93, tel. 42 659-59-09

CENTRAL, (I piętro), tel. 42 630-59-34

PIASKI, al. kard. S. Wyszyńskiego 7a, tel. 42 640-44-26

ABC, ul. Zgierska 69, tel. 42 640-68-93

CARREFOUR, ul. Kolumny 36, tel. 42 640-32-48

Kierownik działu ogłoszeń Magdalena Śliwińska: m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Karolina Szostak i torebka za 15 tys. zł

Celebrytki nie mogło zabraknąć na poniedziałkowym pokazie nowej kolekcji MMC Studio. Szostak w drodze na wydarzenie zapoznała do kilku zdjęć, prezentując się w eleganckim wydaniu. Na jej wyjściową stylizację składała się prosta, czarna sukienka z głębokim rozcięciem. Wzrok najbardziej przykuwała jednak niepozorna, pikowana torebka Chanel Gabrielle, za którą trzeba zapłacić 15 tysięcy złotych.

BAN



FOT. PAMEŁ WISNIEWSKI

SHOW BIZNES



FOT. LUKASZ KACZANOWSKI

Krzysztof Cugowski czuje, że już nie jest sexy

Znany piosenkarz 30 maja obchodził swoje 69. urodziny, a w czerwcu, na scenie amfiteatru w Opolu jubileusz pięćdziesięciolecia pracy artystycznej. Emocje zarówno po stronie Cugowskiego, jak i publiczności były silne, a fani oblegali wokalistę tak tłumnie jak zawsze. „Zbycia sexy to już mi chyba niewiele zostało” - wyznał artysta w rozmowie z „Faktem”.

BAN

Księżę William przywitał się z fanami swojej mamy

22 lata po swojej śmierci księżna Diana nadal cieszy się olbrzymią popularnością. W ostatni poniedziałek jej zagorzali fani jak co roku świętowali pod Pałacem Kensington urodziny swojej idolk, która skończyłaby w tym roku 58 lat. Podczas całonocnego czuwania wielbicieli Diany odwiedził jej najstarszy syn - William, który przywitał się z każdym z osobna.

BAN

GWIAZDY



FOT. MARZENA BUGAŁA AZARKO

Reni Jusis wystąpi w „Tańcu z gwiazdami”

W kwietniu piosenkarka rozwiodła się z Tomaszem Makowieckim. Oficjalnym powodem kryzysu w ich związku były kłopoty z podziałem obowiązków domowych, jednak Kuba Wojewódzki w swojej rubryce w tygodniku „Polityka” dał do zrozumienia, że w grę mogła wchodzić zdrada. Makowiecki krótko po rozstaniu z Reni rozpoczął nowy związek. Piosenkarka zaś postanowiła ukończyć nerwy w jesiennej edycji „Tańca z gwiazdami”.

BAN

TV HIT

DOKUMENT



Dziesięć największych katastrof naturalnych

STOPKLATKA TV 19:00
Lista najważniejszych klęsk żywiołowych, które wpłynęły na losy ludzkości - od epidemii dżumy w XIV wieku do Tsunami na Oceanie Indyjskim.

DOKUMENT



Zawodowcy

DISCOVERY 22:00
Motywem przewodnim programu jest praca obciążona wielkim ryzykiem. Kamery będą towarzyszyć drwalom, poławiaczom pracującym na kutrach rybackich oraz pracownikom wysokościowym.

SERIAL



Wróg publiczny 2

ALE KINO+ HD 20:10
Rodzice Jasmine, która zniknęła dwa lata temu, proszą Chloé Muller o pomoc w odnalezieniu córki. Sprawa może być związana z zaginięciem Jessiki. Chloé postanawia wznowić śledztwo.

DOKUMENT



Bohaterowie z Jamestown

TVP 1 23:40
Jamestown, pierwsza angielska osada w Ameryce, rok od założenia chyli się ku upadkowi. 1 października 1608 roku przybywa tu pięciu Polaków, by odegrać tu ważną rolę.

Krzyżówka nr 101

Poziomo:

- 3) wyrób niezgodny z obowiązującą dokumentacją techniczną,
- 6) rasa królików futerkowych,
- 11) gatunek tłustych śledzi,
- 12) drobny przedmiot reklamowy,
- 13) zwrócona przez znalazcę,
- 14) skórki dla kuśmierzka,
- 15) sztucce do krojenia,
- 16) bohater filmów płaszcza i szpady,
- 17) czwarta część kopy,
- 18) sprawiedliwość wymierzana przez tłum,
- 19) zmniejsza tarcie,
- 21) bankietowa w restauracji,
- 23) błona fotograficzna,
- 26) krzew parkowy, żywotnik
- 27) poprawia smak ziemniaków,
- 30) ciepłe, zimowe nakrycie głowy,
- 31) materiał budowlany sprzedawany w arkuszach,
- 34) pięciogwiazdkowy trunek,
- 38) dawny ożenek,
- 39) przedmiot chwały, ozdoba, duma,
- 40) ochronny kolor munduru,
- 41) kosmetyk jak napój,
- 42) rodzaj tapczanu lub mieszkanka USA,

Pionowo:

- 1) sygnalizator akustyczny,
- 2) towarzyska gra zręcznościowa,
- 3) amator trunków i wesołego towarzystwa,
- 4) smok wśród jaszczurek,

1	■	2	■	3		4	5		■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12							■	13				
	■		■	14				■	■	15					■		■	
16					■	17							■	18				
	■		■	19	20			■	■	21		22			■		■	
23	24		25			■	26					■	27		28		29	
■		■		■		■		■	■	■			■			■		■
30																		
■		■		■									■		■		■	
31		32		33									34	35		36		37
		■		■		■							■		■		■	
38													39					
	■		■			■							■		■		■	
40													■	41				
	■		■	42											■		■	



Rozwiązanie nr 100

K	K	M	I	L	Y	Z	A	P	A	C	H	U	I	T
R	A	M	P	A	A	A	N	R	Y	B	K	A		
A	I	M	Y	S	Z	D	O	M	O	W	A	O	P	
K	O	N	G	O	Z	K	R	B	I	C	I	E		
U	E	N	K	A	P	O	T	A	I	Z	T			
S	E	K	S	A	P	I	L	A	K	W	A	R	E	L
U	E	C	M	O	R	F	R	A	K	Z	U	S	T	O
P	R	Z	E	M	O	W	A	A	T	U	R	Y	S	T
■	O	N	■	Z						O	I	■	A	
S	P	R	A	W	A					K	E	N	C	J
Z	O	O	I							M	I	■	W	
O	C	Z	E	T	A					P	O	R	E	K
R	C	B	R							C	Z	■	N	
T	R	O	J	A						■	J	E	A	N
Y	■	J	■	Z	U	R	N	A	L	I	S	T	A	R
														E

Dziennik ŁÓDZKI

www.dzienniklodzki.pl
www.naszemiasto.pl
REDAKCJA ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź,
tel. 42 66 59 100, faks 42 66 59 101,
dziennik@dziennik.lodz.pl
Magazyny Sławomir Sowa; tel. 42 66 59 122,
magazyny@dziennik.lodz.pl
Kultura Dariusz Pawłowski; tel. 42 66 59 136,
kultura@dziennik.lodz.pl
Sport Dariusz Kuźmiera; tel. 42 66 59 160,
sport@dziennik.lodz.pl
Poradniki i dodatki
Patrycja Wacławska;
tel. 42 66 59 180, dodatki@dziennik.lodz.pl
Graficzno-produkcyjne Agnieszka Gawrońska;
tel. 42 66 59 150, produkcja.lodz@polskapress.pl

Sekretarz redakcji Jacek Pajak; tel. 42 66 59 111,
j.pajak@dziennik.lodz.pl

Foto Krzysztof Szymczak; tel. 42 66 59 155,
foto@dziennik.lodz.pl

ODDZIAŁY:
BELCHATÓW Magdalena Buchalska; tel. 44 633 12 22
KUTNO / ŁĘCZYCA
tel. 24 254 65 80, 24 721 85 65
ŁÓDŹ Michał Frontczak; tel. 46 830 30 53
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI Marek Obszarny,
tel. 44 649 55 53
RADOMSKO Jacek Drożdż; tel. 44 685 15 35
SIERADZ / ZDUŃSKA WOLA Daniel Sibiak,
tel. 43 824 35 90
SKIERNIEWICE Agnieszka Kubik; tel. 502 499 123
TOMASZÓW MAZOWIECKI Beata Dobrzyńska,
tel. 44 724 78 44
WIELUŃ Daniel Sibiak, tel. 43 843 07 39

Prezes oddziału Polska Press w Łodzi
Marcin Polak,
tel. 42 66 59 300
Wiceprezes oddziału Polska Press w Łodzi
Michał Frontczak
tel. 42 66 59 400, biuroreklamy@dziennik.lodz.pl
Marketing Krzysztof Druszczyk,
tel. 42 66 59 355, marketing@dziennik.lodz.pl

Adresy i telefony biur ogłoszeń
na stronach ogłoszeniowych.
Prenumerata Garmond, ul. Łąkowa 7/9,
tel. 42 640-26-43; Ruch SA Łódź, 801 800 803;
Kolporter Łódź, 42 649 18 81;
Prenumerata z bezpłatną dostawą do domu
tel. 42 71 58 068

DRUK Drukarnia Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź,
ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480
Dyrektor Jacek Golebski

© (P) - umieszczenie takich dwóch znaków przy
Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule,
oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania
tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie
z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego regulaminu.



POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52

Przez internet: www.dzienniklodzki.pl

W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń:

Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

ŁÓDŹ

ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455

ul. Narutowicza 8/10, tel. 42 637-72-47

CARREFOUR, ul. Kolumny 36,

tel. 42 640-32-48

TESCO, ul. Pojezierska 93, tel. 42 659-59-09

CENTRAL (I piętro), tel. 42 630-59-34

ABC, ul. Zgierska 69, tel. 42 640-68-93

PIASKI, al. S. Wyszyńskiego 7a,

tel. 42 640-44-26

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

Bełchatów, ul. Marii i Lecha Kaczyńskich 15,

tel. 44 633-26-92

Piotrków Tryb., ul. Narutowicza 84,

tel. 44 649-50-22

Łęczycza, pl. Kościuszki 22, tel. 24 721-88-30

Radomsko, ul. Sierakowskiego 15/17,

tel. 44 685-21-81

Rawa Mazowiecka, ul. Przemysłowa 6,

tel. 46 814-60-85

Sieradz, Rynek 3, tel. 43 822-57-29

Skierniewice, ul. Batorego 21, tel. 46 833-64-52

Tomaszów Maz., ul. Jerozolimska 6, tel. 44 724-75-00

Wieluń, ul. POW 1, tel. 43 843-07-30

Zduńska Wola, ul. Złotnickiego 6, tel. 43 823-53-54

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH					
NIERUCHOMOŚCI	- mieszkania - sprzedam - mieszkania - kupię - mieszkania - do wynajęcia - mieszkania - wynajmę - mieszkania - zamienię - domy - sprzedam - domy - kupię - domy - do wynajęcia - domy - wynajmę - domy - zamienię - lokale użytkowe - sprzedam - lokale użytkowe - kupię	- lokale użytkowe - do wynajęcia - lokale użytkowe - wynajmę - lokale użytkowe - zamienię - działki, grunty - sprzedam - działki, grunty - kupię - gospodarstwa - garaże - pośrednictwo - inne - bank stancji	- elektronika, komputery - telefony - car audio - antyki - kolekcjonerstwo, sztuka - jubilerstwo - filmy, muzyka - foto, książki - instrumenty muzyczne - lombardy - sport i rekreacja - maszyny urządzenia - materiały budowlane - materiały opałowe	- tekstylia, odzież - dla dziecka - meble - inne	- zamienię - motofinanse - motousługi - inne
HANDLOWE	- AGD - RTV				
MOTORYZACJA	- samochody osobowe - ciężarowe, dostawcze - busy autobusy - rolnicze - przyczepy, naczepy - zabytkowe - uszkodzone, rozbite - motocykle - części i akcesoria				
FINANSE BIZNES	- kredyty, pożyczki - usługi finansowe - usługi prawne - biura rachunkowe - ubezpieczenia - oferty - inne				
NAUKA	- szkoły - kursy/szkolenia				
PRACA	- zatrudnię - urzędy pracy - szukam pracy - inne				
ZDROWIE	- apteki - pomoc całodobowa - chirurgia - ginekologia - interna - neurologia				
USŁUGI	- pediatria - psychologia - psychiatria - stomatologia - urologia - inne specjalizacje - przychodnie, kliniki - laboratoria - zabiegi - opieka - sprzęt medyczny - uroda - inne				
INNE	- instalacyjne - biurowo - projektowe - komputerowe - montażowe - ogrodnictwo - porządkowe - przeprowadzki - reklamowe - stolarskie - radio taxi - transportowe - rozrywka - uroczystości - zabezpieczające - inne				
KOMUNIKATY	- agroturystyka - kraj - świat - biura podróży - obozy i kolonie - ogrodnictwo - przewozy - inne				
ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA	- dania na telefon - usługi - inne				
GASTRONOMIA	- rolnicze - maszyny rolnicze - ogrodnictwo - plody rolne - zwierzęta hodowlane - inne				
ROLNICZE	- maszyny rolnicze - ogrodnictwo - plody rolne - zwierzęta hodowlane - inne				
TOWARZYSKIE	- usługi - inne				
USŁUGI KAMIENIARSKIE	- usługi - inne				
USŁUGI POGRZEBOWE	- usługi - inne				

REKLAMA 005740731

OGŁOSZENIA DROBNE NA TELEFON

800 472 852

42 647 28 52

(połączenie płatne według taryfy operatora)

Zapraszamy w godzinach pn. - pt. 8.00 - 18.00 sob. 10.00 - 16.00

Nieruchomości

GARAŻE

GARAŻE blaszane wzmacniane, bramy garażowe, kojce - dowóz, montaż gratis - cały kraj - raty! 42/298-84-96, 44/738-02-06, 604-397-105, 512-182-312, www.konstal-garaze.pl

KUPIĘ garaż do 10 tys., 609-499-555

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

SKUP SKRZYPIEC.Tel. 508853745

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę lub koparko-ładowarkę, tel. 609-499-555.

MATERIAŁY BUDOWLANE

UŻYWANA STAL I KONSTRUKCJE STALOWE, KONTAKT: www.bator.pl

INNE

24 SKUP złomu,dojazd 690889420

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

! 0 - 100.000 Kredyty, pożyczki pozabankowe, chwilówki, wstępna decyzja na telefon, 794-936-112

!! Do 200 tys. Konsolidacje,gotówka. Bankowe,pozabankowe. 668-295-315,42-639-70-78.

IBARDZO trudne kredyty, hipoteki, konsolidacje, rolnicze!, 502-265-066

0 - do 2 godz. Chwilówka, 42-658-86-44

CHWILÓWKI do 1500 zł z komornikiem, 669-860-860.

EKSPRESOWE Chwilówki do 500 zł, 795-871-222, 604-177-110

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

DZIEWIARZA, maszyny okrągłe, 500-456-299

KIEROWCĘ w transporcie międzynarodowym C+E, 667-359-662

KIEROWCY C+E, 55+. 504-042-500

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy, Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel: 539 343 726

NIEMCY, murarze, cieśle, spawacze, elektrycy, malarze, ocieplenia, pomocnicy: 730-011-300.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

PIEKARZA, ul. Złotno 47

POMOC kuchni - Chojny, 501-440-837

PRACA w Niemczech dla kobiet i mężczyzn, sortowanie surowców wtórnych, demontaż RTV, rozładunek paczek, kierowca kat. C, operator wózka widłowego. Premie do 150 EUR! Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 32, tel. 42 208 05 25, 727 010 206, www.remax-praca.pl

INNE

PRACA w Niemczech dla OPIEKUNA/ki SENIORÓW. Atrakcyjne wynagrodzenie, teraz BONUSY letnie, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24: 505 337 777

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtruwanie, alkohol, kroplówki, 42-678-60-49, 602-691-580

ESPERAL, odtruwanie, 608-067-060

Esperal. Dr Kapszewicz, 602-760-736

CHIRURGIA

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

GINEKOLOGIA

A - Z 515401755 Farm ginekolog.

A-Z 24H Ginekolog 501-385-552

ANTYKONC. Zabiegi, 602-335-083

INTERNA

Wizyty domowe internistów, recepty, zwolnienia, 42-672-72-07

NEUROLOGIA

Neurolog - specjalista, 42-678-60-49

INNE SPECJALIZACJE

Psychiatra, 604-406-067

Usługi

AGD RTV FOTO

Telenaprawa, LCD, plazma - inż. Bykowski, 42-646-02-04, 501-043-514

INSTALACYJNE

PRZEPYCHANIE kanalizacji mechaniczne, ciśnieniowe (kamera), 607-626-931

Domofony, 501-478-588

ELEKTRYCY 794-004-534

Elektryk awarie 24h, 661-388-606

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PORZĄDKOWE

24H wywóz mebli, gratów 690889420

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

1 - 12 h, 30 - 50zł/h, 517-738-670

24H wywóz mebli, gratów 690889420

H 24/ 40zł, 42-646-09-38, 691-982-588

STOLARSKIE

24 zł, bezpyłowo, 2 x lakier, 881-693-377

TRANSPORTOWE

1 - 16t, czarnoziem, piasek, gruz, szłaka, kop.-lad., 601-216-564

KONTENERY - bud. na gruz, 602-329-936

INNE

TANIO, wywóz,opróż. mebli 690889420

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy 8 dni od 500zł dla emer/rent z 50% dofi Unijny Prog. Spowolnij Starzenie, eko żywienie 338703050

KRAJ - MORZE

DZWIROWOMORZE.PL - 605 905 969

DŹWIRZYNO pokoje z łazienkami 150m do morza 604-215-186

GĄSKI pokoje z łaz. 609-046-677

ŁEBA- komfort, tanio, 606-687-996.

REWAL 300 m do morza. Promocja: 7 dni+wyżywienie 600 zł. 513-440-330

USTKA wczasy, pokoje, 604-486-413.

Różne

KASA za "stare" książki, 609643399

SZKŁO i porcelana z PRL- skup 881-934-948

Komunikaty

TUW TUW unieważnia polisę o numerze 40950989

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

BYCZKI CIEŁĘTA MIĘSNE, DUŻY WYBÓR, TRANSPORT, 726-90-90-60

SKUP macior, knurów, płatność gotówka i przelewem. Tel. 784424344

Skup macior. Gotówka, 600-655-567

Towarzyskie

REWOLUCJI 8, 42-207-71-28

Takie jesteśmy

ona

- STRONA KOBIET -

Dziennik ŁÓDZKI

dzienniklodzki.pl/strona-kobiet

eprasa.pl a1987468aa



Filip Błaszczyk ze swoim trenerem Ryszardem Leśniewskim

Filip Błaszczyk był blisko medalu pod Wawelem

Zapasy

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Filip Błaszczyk, były zawodnik KS Shark Łódź, był blisko podium mistrzostw Europy w zapasach stylu wolnego i klasycznego. Turniej rozegrano w małej hali Tauron Areny w Krakowie, a rywalizowało około 700 zawodników z 28 krajów.

Podopieczny trenera Ryszarda Leśniewskiego rywalizował w stylu wolnym w kategorii wagowej 75 kg. W pierwszej walce pokonał Hiszpana Pabla Pereirę Martinezę, ale w drugiej uległ Turkowi Uzunowi Batuhanowi, późniejszemu mistrzowi Europy. Walczył jednak dalej w repasażach, gdzie pokonał Łotysza Rinaldsa Skorodihinsę oraz Bułgara Saliego Salivę. Zwycięstwa dały mu prawo walki o brązowy medal

z Francuzem Levanem Lagilawą. Przegrał jednak walkę i zakończył mistrzostwa na piątym miejscu. Był to jednak najlepszy wynik zawodnika kadry Polski w stylu wolnym. Warto dodać, że podopieczny trenera Ryszarda Leśniewskiego może się już pochwalić spektakularnymi sukcesami. Zdobył bowiem pierwsze miejsce 11. Międzynarodowych Pucharze Mazowsza. Z kolei w 4. Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Szkół Podstawowych uplasował się na drugiej pozycji. Trzecie miejsca zajmował podczas 6. i 7. Mistrzostw Polski w Zapasach Stylu Wolnego. W finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Kadetów w stylu wolnym zakończył rywalizację na miejscu piątym.

Te wyniki są zapowiedzią kolejnych sukcesów Filipa Błaszczyka, ale już w kategorii wiekowej 15 - 17 lat, czyli kadetów. ©©

Ostoja bramki GKS Bełchatów pozostaje w pierwszoligowcu

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl



Piłka nożna

Paweł Lenarcik, który w minionym sezonie był bramkarzem numer jeden beniaminka I ligi PGE GKS Bełchatów, pozostaje w klubie.

Bramkarz, który rozegrał w minionym sezonie wszystkie 34 mecze i przebywał na boisku maksymalną ilość minut, czyli 3.060 wpuszczając w tym czasie jedynie 22 gole (najmniej w II lidze), przedłużył z bełchatowskim klubem kontrakt do końca czerwca 2020 r.

Paweł Lenarcik pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Mazowieckim Związku Piłki Nożnej w Mazowieckim Związku Piłki Nożnej. Do Bełchatowa trafił w 2011 r., a w pierwszej drużynie zadebiutował 12 sierpnia 2015 r. Dotychczas rozegrał 101 meczów w pierwszej drużynie.

Dziś trudno wyobrazić sobie PGE GKS bez Pawła Lenarcika w bramce. Przedłużenie z nim kontraktu, to wielka sprawa w perspektywie pierwszoligowych meczów. Przypomnijmy, że niedawno działaczom z Bełchatowa udało się przedłużyć umowę z Senegalczykiem Emilem Thiakane, który także był kluczowym piłkarzem drużyny trenera Tomasza Derbina w minionym sezonie.



Paweł Lenarcik jest podstawowym bramkarzem PGE GKS Bełchatów, beniaminka I ligi

Z zespołem trenuje utalentowany Maciej Mas z UKS SMS Łódź. Piłkarz grał w minionym sezonie w drużynie juniorskiego klubu z Milionowej 12 i w zespole seniorów występującym w łódzkiej klasie okręgowej. Strzelił nawet 10 goli.

- W sparingu z Wisłą Kraków pokazał się z naprawdę

dobrej strony - mówi Marcin Węglewski, dyrektor sportowy PGE GKS Bełchatów. - Na treningach także prezentuje się dobrze. Jeżeli tylko UKS SMS Łódź nie będzie nam robił trudności, to chcielibyśmy, aby pozostał w naszym klubie. W najbliższych dniach wszystko powinno się wyjaśnić.

W najbliższą sobotę (6 lipca) bełchatowian czeka mecz sparingowy w Opolu z tamtejszą Odrą, która również występuje w I lidze. Początek meczu o godz. 10.

Tymczasem PGE GKS Bełchatów tworzy drużynę rezerw, która ma w nowym sezonie rywalizować w piotrkowskiej klasie A. ©©

Liga Szóstek przy XXVI LO

Piłka nożna

Jakub Mazur
sport@dziennik.lodz.pl

Trener Jerzy Florczak całe swoje życie poświęca pracy z młodzieżą. Właśnie zakończył kolejną edycję tak lubianych przez młodzież rozgrywek.

Na boisku Orlika XXVI Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Wileńskiej 22a zakończył się turniej Ligi Szóstek o puchar dyrektora tej szkoły Małgorzaty Wiśniewskiej.

A oto jak przedstawia się kolejność turnieju: 1. miejsce drużyna Old Boys, 2. miejsce drużyna Hydrex, 3. miejsce drużyna FC Karolew, 4. miejsce Elpro, 5. miejsce ŁKS Karolew, 6. miejsce La Costa, 7. miejsce LPA Polesie.

Organizatorem turnieju jest trener-animatore Jerzy Florczak, kierownikiem technicznym -



Trener Jerzy Florczak od wielu lat związany jest z Orlikiem przy XXVI Liceum Ogólnokształcącym

Zygmunt Jasiński, sekretarzem - Marian Kowalczyk.

Najważniejsze, że rozgrywki cieszą się wielkim zainteresowaniem młodzieży. Zorganizowane są na wysokim poziomie, a chłopcy wciąż podnoszą swoje umiejętności. Najlepsi

piłkarze Oriki przy XXVI LO pod wodzą trenera Jerzego Florczaka wygrywali już ogólnopolskie turnieje, mają za sobą występy na PGE Narodowym. Czekamy na debiut wychowanka trenera Jerzego Florczaka w ekstraklasie. ©©

Guima: - Piłka musi cieszyć

Piłka nożna

Remigiusz Piotrowski
r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

Wraz z drużyną ŁKS w Grodzisku Wielkopolskim przebywa sprowadzony do Łodzi w przerwie letniej Ricardo Guima.

Wszystko wskazuje na to, że nowi piłkarze, w tym właśnie Portugalczyk, czują się w zespole beniaminka bardzo dobrze.

- Lubię to, jak gra nasz zespół, zresztą bardzo podobną piłkę prezentował mój ostatni klub (portugalska Associação Académica de Coimbra - red.). Piłka nożna powinna sprawiać ludziom przyjemność i cieszyć się, że tak właśnie próbuje grać ŁKS - stwierdził jeszcze przed wyjazdem do Grodziska portugalski pomocnik łódzkiego klubu, któremu w nowym klubie do gustu przypadł nie tylko styl gry nowych kolegów. - Po tych dwóch meczach sparingo-



Ricardo Martins Guimarães Guima zaliczył dwa udane występy w sparingowych meczach ŁKS-u z Wisłą i Radomiakiem

wych zauważyłem, że nasi fani bardzo nas wspierają, a zapewne jeszcze lepiej będzie to wyglądało w lidze. I bardzo mi się to podoba, tak zresztą jak podoba mi się wszystko, z czym się tutaj do tej pory zetknąłem - stwierdził Ricardo Guima.

Teraz nie pozostaje nic innego, jak zakasać rękawy i doszlifować w Grodzisku to, co doszlifowane zostać powinno. Ricardo Martins Guimarães Guima wystąpił w obu dotychczas rozegranych sparingach ŁKS. W pierwszym zdobył gola. ©©

Jest wzmocnienie Widzewa. Wrócił Marcin Robak

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl



Piłka nożna

Marcin Robak, który strzelił w ekstraklasie 120 goli, został wczoraj piłkarzem drugoligowego Widzewa Łódź. To poważne wzmocnienie drużyny trenera Marcina Kaczmarka.

36-latek związał się z łódzkim klubem dwuletnią umową, ale z opcją przedłużenia o kolejny rok. W minionym sezonie Marcin Robak bronił barw Śląska Wrocław. Wystąpił w 35 meczach Lotto Ekstraklasy. Strzelił w nich aż 18 goli i dzięki temu zajął drugie miejsce w klasyfikacji skutecznych. Lepszy od niego był jedynie Igor Angulo z Górnika Zabrze – 24 bramki.

Marcin Robak dwukrotnie był zresztą królem strzelców naszej ekstraklasy. W sezonie 2013/2014, kiedy reprezentował barwy Pogoni Szczecin, zdobył 21 bramek, a w sezonie 2016/2017 grając w Lechu Poznań strzelił 18 goli. W sumie w polskiej ekstraklasie aż 120 razy trafił do bramki drużyn przeciwnych.

W najbardziej z prestiżowych lig piłkarskich naszego kraju bronił także barw Korony Kielce, Piasta Gliwice oraz Widzewa Łódź. W barwach klubu z al. Piłsudskiego 138 zaliczył 10



Marcin Robak, co do tego nie mamy wątpliwości, powinien strzelić w II lidze niejednego gola dla Widzewa Łódź

meczów w ekstraklasie, w których zdobył siedem bramek. Było to jesienią 2010 r. Z Łodzi odszedł do tureckiego Konyasporu. Nad Bosforem grał także w Mersin İdman Yurdu SK. Zaliczył także występy w chińskim Gizhou Renhe.

Pozyskanie Marcina Robaka przez Widzew to transferowy hit II ligi.

– Wierzę, że ponownie pomogę Widzewowi w powrocie do piłkarskiej elity, bo taki jest mój cel, a wtedy będę mógł myśleć o kolejnych trafieniach w ekstraklasie – mówi nowy widzewiak. – Przede wszystkim jestem zdrowy i bardzo dobrze się czuję. Ostatnie lata były dla mnie udane i liczę, że podobnie będzie teraz w Widzewie.

– Mamy jasny cel, którym jest awans na koniec obecnego sezonu do pierwszej ligi i Marcin na pewno wydatnie nam w tym pomoże – podsumowała transfer Martyna Pajęczek, prezes Widzewa. – Wierzę jednak, że zostanie z nami aż do ekstraklasy.

Nowy nabytek łódzkiego klubu trenował już we wtorek z drużyną na obiekcie Łódzianki. W zajęciach brali udział testowani bramkarz Piotr Zalewski, Mikołaj Juchacz oraz piłkarz, którego personaliów Widzew nie chce zdradzić.

W najbliższy czwartek (4 lipca) łódzianie mają rozegrać w Nieborowie sparing ze Stomilem Olsztyn (11).

©



Piłkarze ŁKS Łódź czeka mecz sparingowy z Wartą Poznań

Beniaminek elity gra dziś z Wartą Poznań

Piłka nożna

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Piłkarze ŁKS Łódź, beniaminek ekstraklasy, przebywają od poniedziałku na zgrupowaniu w Grodzisku Wielkopolskim. Pod okiem trenera Kazimierza Moskala ćwiczy 28 graczy.

Na wczoraj szkoleniowiec zaplanował dwa treningi. Za to dziś ekkaesiacy mają rozegrać przed południem mecz kontrolny z pierwszoligowcami z poznańskiej Warty. Trenerem drużyny z Wielkopolski nie jest już Petr Nemec. Zastąpił go w połowie czerwca Piotr Tworek. Poznaniacy rozegrali dotychczas dwa mecze kontrolne. Najpierw zremisowali z Pogonią Szczecin 1:1 (0:0), a potem pokonali lubińskie Zagłębie 1:0 (0:0), a więc jest rywal wymagający. Beniaminek ekstraklasy

też ma za sobą dwa mecze kontrolne. W pierwszym pokonał Wisłę Płock 4:0 (2:0), a w minioną sobotę niespodziewanie zremisował z Radomiakiem Radom 1:1 (0:1).

W dni posparingowe, czyli czwartek i piątek łódzianie mają mieć po dwa treningi. Na sobotę (6 lipca) Kazimierz Moskal zaplanował za to dwa sparingi. Przed południem z pierwszoligowcami z GKS Tychy. Dla drużyny prowadzonej przez trenera Ryszarda Tarasiewicza będzie to już czwarty mecz kontrolny. Najpierw zremisowała z GKS Katowice 0:0, potem pokonała Zagłębie Sosnowiec 4:1 (2:0), zaś w minioną sobotę rozbiła Stal Jasień aż 11:1 (5:0). Żaden to jednak wyczyn, bo Stal gra w zielonogórskiej klasie A. W sobotę po południu drugi sparing, tym razem z trzecioligowcami z Kotwicy Kołobrzeg. Powrót do Łodzi we wtorek. ©

Słomków i Włyń sumo stoi

Sumo

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Zamość był gospodarzem Mistrzostw Polski Juniorek i Juniorów w Sumo.

Był to jednocześnie Ogólnopolski Turniej o Puchar Rostocza w Sumo Dzieci, Młodzików i Kadetów. W zawodach udział wzięli zawodnicy sekcji zapaśniczych działających przy Szkole Podstawowej we Włyniu i Szkole Podstawowej w Słomkowie Mokrym (obie szkoły z pow. sieradzkiego).

– Karolina Marczak i Dawid Miśkiewicz z Włyniu wywalczyli w mistrzostwach Polski brązowe medale – mówi Paweł Pawełczyk, trener młodych sportowców. – To wielkie wydarzenie dla małej wiejskiej szkoły, do której uczęszcza około stu uczniów. Dodam, że Karolina wystartowała po raz pierwszy



Trener Paweł Pawełczyk (niebieska koszulka) wraz ze swoimi podopiecznymi, którzy zdobyli medale w Zamościu

po czteromiesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją, a Dawid debiutował w tak ważnych zawodach.

Na podium stawali także zawodnicy startujący w Pucharze Rostocza. Aleksandra Marczak (Włyń) oraz Karolina Lewicka

i Julia Lewicka (obie Słomków Mokry) stanęły na najwyższym podium. Patrycja Kozica ze Słomkowa Mokrego wywalczyła medal srebrny. To był ostatni przed wakacjami turniej młodych sportowców z Włynia oraz Słomkowa Mokrego. ©

Mistrzostwa na pół setki par

Siatkówka plażowa

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Sulejów był gospodarzem Mistrzostw Polski Niesłyszących w Siatkówce Plażowej Kobiet i Mężczyzn. Do rywalizacji przystąpiło 50 par żeńskich i męskich.

Gościnnie udział w imprezie wzięli reprezentanci Japonii przygotowujący się do mistrzostw Azji i Oceanii niesłyszących. Zawody w Sulejowie były dla nich ważnym sprawdzianem.

Mistrzami Polski została natomiast para z Spartana Lublin Jacek Patola – Grzegorz Łuszczewski. Na miejscu drugim uplasowali się Mariusz Kocoń oraz Jakub Kupczajło (Warmia Olsztyn). Medale brązowe wywalczyli Dawid Puszczyński – Aleksandr Beloblotsy (Mazowsze Warszawa). Piotr Maciejewski i Sebastian Graczyk z ŁKS



W sulejowskich mistrzostwach wzięło udział 50 par żeńskich i męskich. Były także dwie pary z Japonii

Głuchych Łódź na miejscu dziewiątym. Rywalizacja pań zakończyła się sukcesem Pamela Łuczyńskiej i Patrycji Krumin (Świt Wrocław). Na miejscu drugim uplasowały się Anna Krzak i Daria Dubrawska (MIG Gliwice). Miejsce trzecie

wywalczyły Barbara Kołtun i Agnieszka Troszczyńska (Mazowsze Warszawa). Łódzka para Beata Fretsch – Elżbieta Fijołek zajęła miejsce piąte. Organizatorzy zdecydowali, że złączą Sulejów do organizacji mistrzostw świata w 2020 r. ©



Polka Magda Linette pokonała Rosjankę Annę Kalińską

Pierwszy sukces Magdy Linette na Wimbledonie

Tenis

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Po raz pierwszy w karierze Magda Linette awansowała do drugiej rundy najważniejszego na świecie turnieju tenisowego na Wimbledonie.

We wczorajszym meczu Polka była lepsza od Rosjanki Anny Kalińskiej, którą pokonała 2:0 (6:0, 7:6). Rosjanka przebiła się do turnieju głównego przez kwalifikacje. Nasza zawodniczka (75. miejsca w rankingu WTA) rozpoczęła mecz fantastycznie. W pierwszym secie zdemolowała rywalkę wygrywając do zera! Mecz był bardziej wyrównany w drugiej partii. Wprawdzie Polka miała trzy piłki meczowe, ale Ro-

sjance udało się doprowadzić do tiebreaka. Skapitulowała dopiero przy piątej piłce meczowej. Kolejną rywalką Magdy Linette będzie Rumunka Sorana Cirstea lub Amerykanka Amanda Anisimova. Przy ewentualnym awansie w trzeciej rundzie Polka może trafić na utytułowaną Petrę Kvitovą (WTA 6).

Hubert Hurkacz, który w poniedziałek wywalczył awans do drugiej rundy, zmierzy się dziś z Argentyńczykiem Leonardem Mayerem. Przypominamy, że już w pierwszej rundzie turnieju głównego z trwającymi kortami Wimbledonu pożegnał się Kamil Majchrzak. Piotrkowianin wygrał wcześniej trzy mecze w kwalifikacjach.

©P

Wyścig Solidarności. Holender najszybszy w Sieradzu

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl



Kolarstwo

Holender Arvid de Kleijn był się najszybszy na pierwszym etapie 30. Międzynarodowego Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków.

Etap długości prawie 214 km kończył się na placu Wojewódzkim w Sieradzu. Na metę przyjechał cały peloton, a najszybszy po pasjonującym finiszu okazał się Holender Arvid de Kleijn z grupy Metec-TKH. Miejsce drugie wywalczył Polak Patryk Stosz z CCC Development Team. Na miejscu trzecim także był Polak - Paweł Franczak z Voster ATS Team.

Na trasie trwała zacięta walka. Kolarzom przeszkadzał wiatr. Jeszcze na kilka kilometrów przed metą uciekał jeden z Niemców, ale został wchłonięty przez peloton, choć w pewnym momencie miał kilka minut przewagi. Finisz kolarzy okłaskiwało kilkuset sieradzian i mieszkańców regionu. Wyścig wrócił tu po trzech latach.

Liderem klasyfikacji punktowej po pierwszym etapie jest Denis Rugovac z czeskiego teamu Tufo Pardus Protejov. Za to w klasyfikacji młodzieżowej U23 najlepszy jest Venantas Lasinis z Klaipeda Cycling Team (Litwa).



Finisz w Sieradzu. Na pierwszym planie zwycięzca etapu Holender Arvid de Kleijn

W wyścigu bierze udział blisko 120 kolarzy z 19 ekip, w tym 12 zagranicznych.

Na dziś zaplanowano drugi etap o długości ok. 150 km. Kolarze pojadą ze Zgierza do Kutna. Start ostry z ul. Piątkowskiej przy pasażu płk. Ryszarda Kuklińskiego około godz. 14.30. Około godz. 15.05 kolarze powinni pojawić się w Ozorkowie,

gdzie na ul. Wyszyńskiego będzie lotny finisz. Potem kolarze pojadą do Łęczycy, gdzie także jest lotny finisz (15.35), zaś w Piątku (16.00) będzie premia specjalna. Około 16.40 kolarze spodziewani są w Żychlinie, tam również będą walczyć na lotnym finiszu (16.40). Na mecie w Kutnie (ul. 29 Listopada na wysokości przystanków) spodziewani

są około 17.15. Potem pokonają po mieście sześć okrążeń. Ostateczny finisz etapowy będzie około 18. Na czas przejazdu kolarzy kierowcy muszą się spodziewać utrudnień na drodze i stosować się do zaleceń osób kierujących ruchem.

W czwartek etap trzeci z Kielc do Radomia (170 km).

©P

Siódme miejsce rolników

Hokej na rolkach

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Gdańsk był gospodarzem finału mistrzostw Polski w hokeju na rolkach. W zawodach udział wziął Łódzki Klub Hokejowy, który wywalczył awans do finału w eliminacjach strefy północnej.

Łodzianie zajęli 7. miejsce w turnieju pokonując po dogrywce Sport Rebel Gdańsk 9:8 i przegrywając z Marsjanami Opole 4:9, Polonią Bytom 1:11 oraz Mad Dogs Sopot 5:7. Mistrzem Polski został zespół Bombers Malbork, który w finale pokonał wielokrotnych mistrzów z lat poprzednich - opolskich Marsjan 6:3.

Trzon łódzkiej drużyny stanowili hokeiści drugoligowego zespołu Jakub Darol, Kamil Świerczewski, Mateusz Kubiak oraz Marek Syniawa. W zespole



W hokeja na rolkach grają czteroosobowej drużyny. W meczu nie ma spalonych, ani uwolnień, a gra się małymi kulkami

grał także występujący w niemieckiej drużynie ligowej Weisswasser Piotr Ciechanowski, wychowanek ŁKH. Gościem wystąpi hokeista-amatorzy z Warsaw Capitals, między innymi Wojciech Komorowski. Jak informuje wielki pasjonat

hokeja zasłużony łódzki dziennikarz sportowy Wojciech Filipiak, w turnieju wziął udział również Aron Chmielewski. To najlepszy obecnie polski hokeista, który bronił w minionym sezonie barw czeskiego HC Frydek Mistek. ©P

Piłkanożna

Będzie nowy trener Lechii Tomaszów

Najpóźniej w czwartek (4 lipca) poznamy nazwisko nowego trenera trzecioligowej Lechii Tomaszów Mazowiecki. - Mogę powiedzieć, że praktycznie już się porozumialiśmy - mówi Paweł Magdoń, dyrektor sportowy trzecioligowca. - Do uzgodnienia pozostały jedynie szczegóły kontraktu. Mogę jedynie zdradzić, że to szkoleniowiec młodego pokolenia i nie z naszego regionu. Przypominamy, że w minionym sezonie trenerem Lechii był Daniel Myśliwiec. Szkoleniowiec odszedł jednak do ekstraklasowej Arki Gdynia. Będzie tam pracował w sztabie szkoleniowym Jacka Zielińskiego. W Lechii będą niewielkie zmiany kadrowe. - Zdecydowana większość zawodników zadeklarowała chęć pozostania w naszym klubie - mówi Paweł Magdoń. - Będziemy więc rozmawiać w sprawie kontraktów. Pracujemy ponadto nad pozyskaniem dwóch lub trzech nowych piłkarzy. Na konkrety jednak za wcześnie. Z Lechii odszedł jedynie Bartosz Rymek, który wrócił po wypożyczeniu do Legii Warszawa. D

Piłkanożna

Beniaminek III ligi już rozpoczął treningi

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczął RKS Radomsko, beniaminek grupy pierwszej III ligi. Nowym szkoleniowcem tej drużyny, o czym już informowaliśmy, jest Waldemar Tęsiorowski. Jego asystentem natomiast Łukasz Perliński. W najbliższą sobotę (6 lipca) radomszczanie mają grać pierwszy mecz kontrolny. Zmierzą się w Częstochowie z tamtejszą Skrą (II liga). Początek spotkania o godz. 11. Na pierwszych zajęciach byli nowi piłkarze. Trenował 24-letni Jose Pepo Gutierrez. To zawodnik, który występował ostatnio w Piaście Gliwice, ale tym z futsalowej ekstraklasy. Mielśmy także zawodnika z Macedonii, ale działacze klubu nie chcą ujawnić jego danych. Praktycznie każdego dnia pojawiają się na testach nowi piłkarze. RKS rozstał się za to z dwoma piłkarzami. Nie przedłużono kontraktu z Barto-szem Bujalskim, natomiast Krzysztof Pilarz zdecydował się zakończyć karierę. To piłkarz, który zaliczył 243 mecze w ekstraklasie. D

Piłkanożna

Nie przedłużono kontraktu z Bogdanem Jóźwiakiem

30 czerwca skończyła się Bogdanowi Jóźwiakowi umowa o pracę w trzecioligowym Sokole-Konsport Aleksandrów. Wszystko wskazuje na to, że szkoleniowiec nie poprowadzi drużyny z Aleksandrowa w nowym sezonie. - Nikt ze mną nie rozmawiał w sprawie dalszej współpracy, więc rozumiem że nie ma tematu - twierdzi trener. - Dzwoniłem do prezesa klubu Pawła Kośli, ale nie odbiera telefonu. Aleksandrowianie mają rozpocząć przygotowania do sezonu w poniedziałek (8 lipca). Na treningu nie będzie Dawida Cempy, który przechodzi do trzecioligowej Raduni Stężyca, z której odchodzi z kolei Kamil Żyjski. D

Piłkanożna

Piotr Morawski w Sieradzu

Nowym trenerem czwartoligowej Warty Sieradz został wczoraj Piotr Morawski, który pracował ostatnio w trzecioligowym KKS Kalisz. Zastąpił Marcin Pyrdola, znanego kibicom piłki nożnej choćby z pracy w ŁKS Łódź. D



Dziś **Strona Zdrowia** Kleszcze przenoszą choroby pasożytnicze

Co jeść przy chorobie Hashimoto? Jak objawiają się mięsaki? Dodatek na str. 11-17

3,20
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



Gratka i Gratka Moto
z setkami ogłoszeń

Dziennik ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

Środa 3 lipca 2019

Niemiecka minister
obrony Ursula von
der Leyen szefową
Komisji Europejskiej

STRONA 10



MATERIAŁ INFORMACYJNY

019161523

**450. rocznica unii
polsko-litewskiej.
Wielka uroczystość
w Lublinie**

Czytaj w środku numeru

**Ojciec zamordowanej
9-miesięcznej Blanki
wyszedł na wolność.
To nie on zabił**

STRONA 9



Sport

Pierwszy etap Wyścigu

Solidarności wygrał Holender

FOT. KRZYSZTOF SZYMIAK

Paweł Osiewała potrafił kobietę i odjechał

Prezydent Sieradza nie zamierza podać się do dymisji

Agnieszka Olejniczak
a.olejniczak@dziennik.lodz.pl



Sieradz

Prezydent Sieradza Paweł Osiewała w marcu potrafił 80-latkę autem i, nie udzielając jej pomocy, odjechał. Wszystko rozegrało się przed kamerami monitoringu. Policja odnalazła sprawcę dopiero po kilku tygodniach i ukarała... mandatem. Prezydent zapłacił 300 zł kary za spowodowanie kolizji.

Sprawa została ujawniona w ubiegłym tygodniu, gdy media opublikowały film z nagraniem z monitoringu. Można go też obejrzeć na stronie sieradz.naszemiato.pl. Policja zapewnia, że przeanalizowała sprawę.

- To było zdarzenie drogowe zakwalifikowane jako kolizja drogowa. Osoba pokrzywdzona nie odniosła żadnych obrażeń - mówi Paweł Chojnowski, rzecznik policji w Sieradzu.

Prezydent Sieradza, który wygrał wybory z poparciem PiS, tłumaczył, że kobiety ani momentu potrącenia nie zauważyły, dlatego pojechał dalej, a nie uciekał z miejsca wypadku. Wy-



Paweł Osiewała wydał oświadczenie. Przeprasza mieszkańców

dał oświadczenie w sprawie kolizji z 24 marca: „Przepraszam, że to przez mój błąd, a nie sukcesy, jak to było do piątku ubiegłego tygodnia, o naszym mieście jest głośno. Nie jestem w stanie wytłumaczyć tych sekund z 24 marca. Rozpoczęła się polityczna nagonka i nie dam się w nią wciągnąć. Chcę wyraźnie powiedzieć - nie podam się do dymisji”.

W piątek przed sieradzkim magistratem toyotę prezydenta Osiewały okleili folią działacze powstającej partii Prawda z liderem Michałem Kołodziejczakiem. Żądano ustąpie-

nia Pawła Osiewały ze stanowiska prezydenta Sieradza. Podobnej reakcji oczekuje poseł Cezary Tomczyk z Platformy Obywatelskiej. Paweł Osiewała w oświadczeniu postawił sprawę jasno - dymisji nie będzie.

Natomiast działania policji w tej sprawie oceniał Wydział Kontroli KWP w Łodzi. Obecnie sprawa przekazana została do Biura Kontroli KGP. Materiały postępowania w sprawie o wykroczenie zostały też przekazane pod ocenę prokuratury.

Komenda Powiatowa Policji w Sieradzu wydała stanowisko w sprawie czynności dotyczących potrącenia kobiety przez prezydenta. Zapewnia w nim, że policjanci postąpili zgodnie z przepisami. W stanowisku opisano też przebieg zdarzeń. Wynika z niego, że poszkodowana kobieta szła rano, 24 marca, do kościoła. Została potrącona, ale nie korzystała z pomocy lekarskiej ani szpitalnej.

Policja zaznacza, że auto było w leasingu i kilka tygodni trwało oczekiwanie na informację z firmy leasingującej. Właścicielem była kobieta, ale na wezwanie policji stawiał się Paweł Osiewała. Przyznał, że jest sprawcą tego zdarzenia, gdy obejrzał nagranie. Zgodził się przyjąć mandat karny. ©

współpraca Dariusz Piekarczyk
WIĘCEJ W „NAD WARTĄ”. STR. 3

Kolarze startowali z Łodzi. Dziś jadą ze Zgierza do Kutna. Będą utrudnienia dla kierowców STRONA 24

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie składowiska niebezpiecznych odpadów w Zgierzu

STRONA 3

Działacze SLD w Łódzkiem poparli wspólny start z PO i innymi partiami Koalicji Europejskiej

STRONA 5

Nowe wiadukty i tunele w naszym regionie ułatwią życie kierowcom i pasażerom kolei

STRONA 6

W Aleksandrowie dwa psy dotkliwie pogryzły spacerującego mężczyznę

STRONA 7